

SZCZEPMY SIĘ!

To najlepsza ochrona
przed omikronem
– minister Niedzielski
apeluje o przyjmowanie
dawki przypominającej.

s.4

GOSPODARKA

DROŻEJ ZA PRZEJAZD PKP INTERCITY

Od 13 stycznia w pociągach PKP
Intercity będą obowiązywać wyższe
ceny biletów. Spółka poinformowała,
że dostosowuje ceny biletów do
aktualnej sytuacji na rynku.

s.10

codziennie


Gazeta Polska

GROZI NAM NOWA JAŁTA!

Dzisiaj w Genewie rozpoczną się spotkania amerykańsko-rosyjskie na temat stabilności strategicznej. Budzą one niepokój również wśród polityków w Polsce. – To jest bardzo niebezpieczne dla Polski. Efektem tych spotkań będzie nowy podział stref wpływów. O to właśnie Kremlowi chodzi – mówi nam Ryszard Czarnecki, europoseł PiS. Były minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski mówi z kolei, że spotkanie pachnie nową Jałtą.

LICZNIK
GRODZKIEGO
To już
295 dni!

s.3,7

foto: ALEXANDER ZEMLIANICHENKO/POOL/PAP

POLSKA

Kolejny szturm na Polskę

W sobotę oraz niedzielę doszło do kolejnych prób siłowego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej przez nielegalnych migrantów zwożonych tam przez reżim Łukaszenki. W czasie jednego ze szturmów urazu głowy doznała funkcjonariuszka Straży Granicznej, którą z powodów obrażeń przewieziono do szpitala.

s.5

ŚWIAT

IPN będzie prowadził prace w Gruzji

Instytut Pamięci Narodowej rozpocznie prace ekshumacyjne w krajach, w których miały miejsce komunistyczne zbrodnie, m.in. w Gruzji. Głównym miejscem działań w tym kraju ma być obszar dawnej rezydencji szefa NKWD Ławrientija Berii.

s.7

ŚWIAT

Protesty utopione w morzu krwi

Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew wykorzystał trwające od początku stycznia niepokoje społeczne do tego, by odsunąć od władzy Nursułtana Nazarbajewa oraz jego ludzi. Niestety by utrzymać swój status, będzie musiał polegać bardziej na wsparciu Rosji.

s.6

ŚWIAT

Senat USA zajmie się sankcjami na Nord Stream 2

W tym tygodniu Senat ma zająć się ustawą senatora Teda Cruza, która zmusiłaby prezydenta Joeego Bidena do nałożenia sankcji na gazociąg Nord Stream 2. Wpływowi demokraci nie ukrywają jednak wątpliwości co do tego pomysłu.

s.6, 11



9 772083 711012
ISSN 2083-7119
0 2 >
© 10.01 kod 20837119_01_02_ban



św. Augustyn
(354–430) filozof i teolog chrześcijański, ojciec i doktor Kościoła

\\ Zaczynaj od rzeczy małych, jeżeli chcesz być wielkim. Zakładaj głęboki fundament poko-
ry, skoro zamierzasz budować wysoko. \\



POGODA

Poniedziałek 10.01 Rozpogodzenia

WSCHÓD słońca 07:42 ZACHÓD słońca 15:44
Imieniny obchodzą: Agaton, Anna, Dobrosław, Egidia, Grzegorz, Hanna, Izzi, Jan, Kolumba, Leonia, Marcin, Mojmir, Nikanor, Nikanora, Paweł, Wilhelm

Gdańsk 2°C -4°C	Lublin -1°C -5°C
Katowice 1°C -3°C	Kraków 0°C -4°C
Łódź -1°C -4°C	Poznań 1°C -3°C
Warszawa -1°C -4°C	Wrocław 1°C -3°C

Wtorek 11.01 Rozpogodzenia, w centrum opady śniegu

WSCHÓD słońca 07:41 ZACHÓD słońca 15:45
Imieniny obchodzą: Anastazy, Feliks, Hilary, Honorata, Hortensja, Hortensjusz, Hygin, Krzesimir, Matylda, Malomir, Melchisedek, Palemon, Palemona, Paulin, Salwusz, Teodozy, Teodosz

Gdańsk 1°C -6°C	Lublin -3°C -8°C
Katowice -1°C -5°C	Kraków -2°C -4°C
Łódź -3°C -7°C	Poznań -2°C -6°C
Warszawa -2°C -7°C	Wrocław -1°C -6°C

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP



Ryszarda Antoniego Gitisa

wielkiego patrioty i przyjaciela „Gazety Polskiej Codziennie”

Rodzinie i Bliskim składamy najszczerze wyrazy współczucia

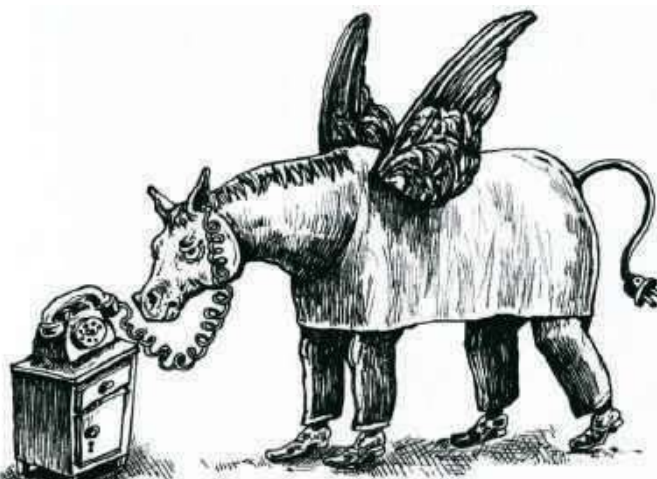
Redakcja i pracownicy „Gazety Polskiej Codziennie”

IGOR SZCZESNOWICZ

Trzymajmy kciuki!

Rozpoczynające się rozmowy prezydenta USA Joe Bidena z prezydentem Rosji Władimirem Putinem to prawdopodobnie najważniejsze wydarzenie dotyczące pokoju na świecie od wielu, wielu lat. Mam głęboką nadzieję, że Joe Biden zna historię i wie, że wszelkie ustępstwa wobec Rosji skończą się wielkimi problemami w niedalekiej przyszłości. Jeśli Biden da Putinowi palec, to niedługo obudzi się bez ręki, mówiąc obrażowo. Oczywiście braku tej ręki prawdopodobnie Joe Biden w ogóle nie zauważy, ale dla naszej części świata będzie to oznaczało powrót do przeszłości sprzed 1989 r. I dlatego bez względu na wszystko trzymajmy kciuki za to, aby okazało się, że prezydent USA historię zna i tym razem, nie tak jak Franklin Delano Roosevelt w Jalcie, nas Rosjanom nie sprzeda.

Rafał Zawistowski

Piotr
Lisiewicz

Prezes IPN dziękuje kibicom

Chciałbym podziękować kibicom za to, że podtrzymywali płomień wiedzy o żołnierzach podziemia antykomunistycznego, kiedy ta wiedza nie była jeszcze powszechna. Kiedy nie mogliśmy ich spotkać w popkulturze, w muzyce, w przekazie artystycznym, kibice byli zawsze tam, gdzie byli potrzebni – powiedział dr Karol Nawrocki, prezes IPN, w czasie pielgrzymki kibiców na Jasnej Górze. Pamiętam pierwszą oprawę kibiców Śląska o nieznanym postaciach, sprzed 10 lat. Tak spełniło się proroctwo z wiersza Zbigniewa Herberta „Wilki”: „Nie nam żałować – gryzi piórkom – i gładzić ich zmierzwioną sierść”. Ta pamięć wróciła nie przez gryzi piórków, ale przez chłopaków z dzielnic, osiedli i wiosek. Karol Nawrocki wywodzi się ze świata kibicowskiego, jest autorem książki „Wielka Lechia naszych marzeń”. W Poznaniu naczelnym „Głosu Wielkopolskiego” jest Wojtek Wybranowski, z którym poznaliśmy się, jadąc na „wyjazd” do Wrocławia. W Krakowie „Gazetą Krakowską” i „Dziennikiem Polskim” kieruje Wojtek Mucha, niegdyś prowadzący doping na Cracovii. Za rządów PiS kibice zyskali wpływ na kształtowanie myślenia Polaków. Warto, by pamiętali o tym także najmłodsi kibice, stawiając opór lewackiej modzie w swoich rocznikach.

Marcin
Herman

Russkij mir czy Europa?

Władimir Putin obsesyjnie powtarza, że Rosjanie, Białorusini i Ukraińcy to jeden naród, a Związek Sowiecki był szczytową postacią „historycznej Rosji”. Wtórąją mu w tym Alaksandr Łukaszenka – twierdzący, że Moskwa to jego stolica, a Ukraińcy, Białorusini i Rosjanie to trzy „rdzenie tego samego korzenia” – czy prezydent Czeczenii z nadania Kremla Ramzan Kadyrow – twierdzący, że Ukraina to „nasze ziemie”. Tymczasem wystarczy spojrzeć na architekturę i krajobrazy miast, miasteczek i wsi po Witebsku i dzisiejszą wschodnią Ukrainę, by uznać, że to nonsens. Architektura historyczna Białorusi i Ukrainy jest w zasadzie europejska, podobnie jak zagospodarowanie przestrzeni. Nawet w czasach carskich nie udało się wymazać ich zachodniego charakteru – popatrzmy na rycinę XIX-wiecznego Witebska czy Mińska. Większa, niszcząca ingerencja nastąpiła w czasach sowieckich, np. w Mińsku wyburzono ogromną część miasta, by postawić stalinowskie budynki. Dlatego można tworzyć złudzenie, że Białoruś i Rosja to ów „russkij mir”. Ale nie zapominajmy, że czasy ZSRS plus czasy carskie trwały łącznie dużo krócej niż czasy Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej.



Dzisiaj w Genewie rozpoczną się spotkania amerykańsko-rosyjskie na temat stabilności strategicznej. Budzą one niepokój również wśród polityków w Polsce. – To jest bardzo niebezpieczne dla Polski. Efektem tych spotkań będzie nowy podział stref wpływów. O to właśnie Kremlowi chodzi – mówi nam Ryszard Czarnecki, europoseł PiS. Były minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski mówi z kolei, że spotkanie pachnie nową Jałtą.

Jacek Liziniewicz

To czwarte spotkanie administracji Bidena ze stroną rosyjską. Dwa spotkania oko w oko i dwie rozmowy telefoniczne między prezydentami USA i Rosji. – Wyraźnie na naszych oczach dochodzi do małego resetu w stosunkach obu krajów. Przypomnę, że Biden był wiceprezydentem, kiedy Barack Obama robił duży reset na linii Waszyngton–Moskwa. Wtedy za cenę neutralności Rosji w sprawie Iranu i Afganistanu niejako sprzedał kraje naszego regionu. W drugiej kadencji ten błąd próbował naprawić, ale mam wrażenie, że teraz Biden wchodzi we własne buty sprzed 13 lat – mówi nam Ryszard Czarnecki. – To jest bardzo niebezpieczne dla Polski. Efektem tych spotkań będzie nowy podział stref wpływów. O to właśnie

Kremlowi chodzi. Sądzę, że nie grozi nam otwarty konflikt na Ukrainie, bo to zasłona dymna odwracająca uwagę opinii publicznej od tego nowego dealu Białego Domu z Kremlm dokonującego się na naszych oczach – podkreśla europoseł PiS. Jego zdaniem należy mobilizować kraje naszego regionu, ale również zbliżyć się do krajów skandynawskich, które najlepiej rozumieją, czym jest Rosja. Jeszcze bardziej dosadny jest w twierdzeniach Witold Waszczykowski. – Uważam, że podjęcie tych rozmów wobec szantażu rosyjskiego jest absolutnym błędem. Zgoda Amerykanów, by rozmawiać w innym kraju z Rosją, pachnie skompromitowaną konferencją z Monachium z 1938 r., wtedy też dyskutowano i decydowano o Czechosłowacji, czy konferencją w Jałcie z lutego 1945 r., kiedy decydowano m.in. o Pol-

sce – powiedział PAP były minister spraw zagranicznych. Zdaniem opozycji takie wypowiedzi są jednak zbyt daleko idące. – Wypowiedź Witolda Waszczykowskiego z pewnością budzi zdziwienie w Białym Domu. To nie ułatwia i tak trudnych relacji polsko-amerykańskich, które PiS w ostatnim czasie zepsuł – mówi nam Tomasz Lenz, członek sejmowej komisji spraw zagranicznych. – Spotkanie przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i Rosji z pewnością będzie dotyczyło spraw geopolitycznych i możliwe, że Polska będzie elementem tych rozmów jako kraj NATO, którego próbuje destabilizować sojusznik Rosji Aleksandr Łukaszenka. Przede wszystkim wydaje się, że będzie mowa o dużych interesach, takich jak chociażby Nord Stream 2. To jest dziś główny cel Rosji – mówi nam Tomasz Lenz (PO).

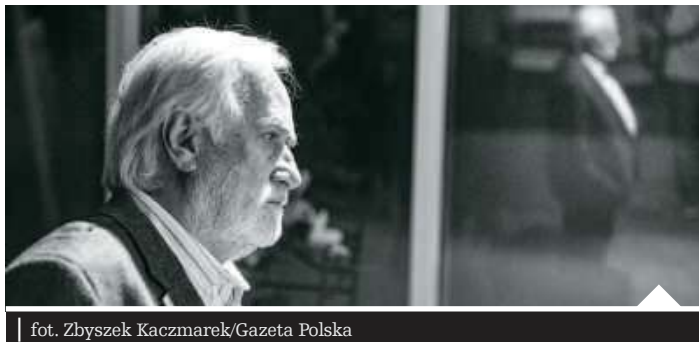
Zmarł Ryszard Antoni Gitis

POŻEGNANIE \ 6 stycznia, w dniu Objawienia Pańskiego, zmarł Ryszard Antoni Gitis, syn asa wywiadu AK (Rudolfa Gitisa ps. Tur), w latach 80. działacz podziemia antykomunistycznego. Działacz klubów „Gazety Polskiej”, od lat związany także ze Strefą Wolnego Słowa. Kondolencje na ręce córki Ryszarda Antoniego Gitisa – Dagny Sakiewicz – oraz Tomasza Sakiewicza składają pracownicy mediów Strefy Wolnego Słowa oraz członkowie klubów „GP”.

Ryszard Antoni Gitis – urodzony w 1947 r. w Krakowie – był uczestnikiem protestów studenckich w Krakowie w marcu 1968 r. Angażował się w działalność środowisk tworzących podziemie antykomunistyczne w okresie PRL. Począwszy od 1985 r. działał w krakowskich strukturach Konfederacji Polski Niepodległej. Wykorzystując pełnią funkcję zastępcy dyrektora Dzielnicowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego dla Krakowa-Śródmieście, a potem pracownika Dzielnicowego Zarządu Dróg Publicznych dla Krakowa-Śródmieście, doprowadził do przekazania znacznych ilości papieru oraz innych materiałów poligraficznych wykorzystanych potem podczas druku wydawnictw KPN. Zajmował się także drukiem i kolportażem wydawnictw drugoobiegowych. Udostępniał mieszkanie przyjeżdżającym do Krakowa członkom KPN z innych ośro-

ków. Uczestniczył w Trzecim Zjeździe KPN w 1989 r. Podczas wyborów w 1989 r. był kandydatem na posła w Andrychowcu z listy wyborczej KPN. Pełnił także funkcję sekretarza komitetu wyborczego KPN w Krakowie. Od lat związany był z mediami tworzącymi Strefę Wolnego Słowa. Od początku wspierał portal Niezależna.pl. Należał także do współzałożycieli klubów „Gazety Polskiej”. W czerwcu 2020 r. za zasługi związane z działalnością na rzecz niepodległości i suwerenności Polski Ryszard Antoni Gitis został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności. Pogrzeb śp. Ryszarda Gitisa odbędzie się w najbliższy piątek 14 stycznia o godz. 10.20. Msza św. zostanie odprawiona w kaplicy cmentarza Rakowickiego. Ok. godz. 11 nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz i tam modlitwa nad grobem.

pt (Niezależna.pl)



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

KONDOLENCJE

6 stycznia 2022 roku odszedł do Domu Pana



RYSZARD ANTONI GITIS

To człowiek o wspaniałym sercu i żarliwy patriota. Doskonale rozumiał polskie życie publiczne, w czasach komunistycznych walczył o wolność Ojczyzny. Był duszą towarzystwa – wszystkich ujmował niezwykłym poczuciem humoru i wrażliwością.

Rodzinie składamy najszczerze wyrazy współczucia – śp Ryszard na zawsze pozostanie w naszej pamięci

Katarzyna Gójska i Michał Rachoń z najbliższymi

KONDOLENCJE

Bądźcie mocni i mężnego serca wszyscy, którzy pokładacie ufność w Panu

(Ps 31)

W dni głębokiego smutku i bólu po śmierci
Męża, Ojca, Teścia i Dziadka



RYSZARDA ANTONIEGO GITISA

Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy głębokiego współczucia i otuchy
Beata i Waldek Drózdź



SZKODLIWE SŁOWO \ Słowo „eksperyment” z wypowiedzi małopolskiej kurator oświaty Barbary Nowak uznałem za szkodliwe – powiedział w sobotę minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek. „Pani kurator się z tym zgodziła, przedstawiając następnie swoje stanowisko w mediach.

PANDEMIA \ W naszym kraju w pełni zaszczepionych jest ponad 21,23 mln osób

Minister apeluje o przyjmowanie dawki przypominającej

Do nadchodzącej piątej fali zakażeń koronawirusem każdy z nas może się przygotować, biorąc trzecią dawkę, przypominającą, która uodparnia, która przygotowuje do zderzenia z piątą falą i omikronem – podkreśla minister zdrowia Adam Niedzielski. Zgodnie z zapowiedziami resortu edukacji i nauki dzisiaj uczniowie wracają do nauki stacjonarnej w szkołach po okresie nauki zdalnej trwającej od 20 grudnia do 9 stycznia.



Ministerstwo Zdrowia zachęca do szczepień i podkreśla, że coraz łatwiej to zrobić, m.in. dzięki systemowi aptek, które uczestniczą w akcji szczepień | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Paweł Tunia

Minister Adam Niedzielski przyjął w piątek w Warszawie w jednej z aptek dawkę przypominającą szczepionki przeciw COVID-19. Zwrócił uwagę, że

do walki z piątą falą zakażeń wywołaną wariantem omikron każdy z nas może się przygotować, przyjmując dawkę przypominającą szczepionki. – Przyspieszyliśmy możliwość wzięcia trzeciej dawki i ja dzisiaj korzystam z tej możliwości w miejscu, które od niedawna prowa-

dzi szczepienia. Mówię tutaj o aptece, całym systemie aptek w Polsce, które mają taką możliwość. Trwa to bardzo szybko – oznajmił minister w piątek. Szef resortu zdrowia mówił o wzrastającej liczbie przypadków zakażeń omikronem w Polsce. – Zbliża się omikron, mamy

dzisiaj informację, że w ramach sekwencjonowania genomu liczba wykrytych przypadków, wykrytych mutacji, przekroczyła już 100, dokładnie wynosi 112. Udział (omikronu) w strukturze mutacji coraz bardziej się zwiększa, on nadal jest mały, bo jest rzędu 3 proc., ale jednak w ostat-

nich dwóch tygodniach widzimy bardzo systematyczny wzrost udziału omikronu – tłumaczył minister Niedzielski. W ciągu miesiąca sytuacja może się pogorszyć, dlatego szef resortu zdrowia przekonywał, aby się przygotować na kolejną falę pandemii. – To przygotowanie to oczywiście z jednej strony cała działalność państwa związana z odnowieniem zapasów, z przygotowaniem planów dotyczących zwiększenia infrastruktury szpitalnej przeznaczonej na covid nawet do 60 tys. łóżek – informował Niedzielski, dodając, że z drugiej strony to przygotowanie polega na przyjęciu przez każdego z nas dawki przypominającej.

Według wczorajszych danych resortu zdrowia badania potwierdziły 11,11 tys. nowych zakażeń koronawirusem, a zmarły 22 osoby z powodu COVID-19. W sobotę informowano o 10,9 tys. nowych zakażeń koronawirusem i śmierci 292 osób.

Według resortu zdrowia w szpitalach przebywa ok. 18 tys. pacjentów chorych na COVID-19, a 1825 chorych jest podłączonych do respiratorów. Dla pacjentów covidowych przygotowano 30,81 tys. łóżek i 2798 respiratorów.

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Ryszarda Antoniego Gitisa

„Śmierć człowieka została zwyciężona przez Chrystusową śmierć... Przechodzenie poprzez śmierć ku życiu jest tajemnicą” – uczył nas Jan Paweł II. Poznamy kiedyś i tę tajemnicę, gdy spotkamy się wszyscy, mamy nadzieję, w tym nowym życiu. Teraz pozostaje nam pamięć o oddaniu rodzinie, odwadze w antykomunistycznym podziemiu, patriotyzmie, zaangażowaniu w sprawę „Gazety Polskiej”, serdeczności i poczuciu humoru Ryszarda Gitisa, które pomagały nam wszystkim trwać na tym mniej doskonałym świecie.

Dagny i Tomku, jesteśmy z Wami myślami i modlitwą

Sylwia i Piotr Lisiewiczowie z rodziną

KONDOLENCJE

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że w dniu 6 stycznia 2022 r. zmarł



Ryszard Antoni Gitis

Wieloletni pracownik Poczty Polskiej, zasłużony działacz opozycji antykomunistycznej, zaangażowany społecznik.

Rodzinie i Bliskim składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd Poczty Polskiej S.A.

Więcej pieniędzy na program Za Życiem

POLITYKA PRORODZINNA \ Na realizację programu Za Życiem w latach 2022–2026 przeznaczane zostanie 5,95 mld zł. Oznacza to wzrost nakładów o 94,1 proc. w stosunku do lat 2017–2021. W Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej powstanie także specjalna infolinia. – Taki jest cel tego programu, żeby pobudzać ministerstwa i poszczególne obszary działań do wprowadzenia elementów, które będą uwzględniały potrzeby osób z niepełnosprawnościami – mówił podczas briefingu prasowego Paweł Wdówik, wiceminister rodziny i polityki społecznej, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych.

Wiceminister Paweł Wdówik wyjaśnił, że w ubiegłym roku program został poddany ocenie przez rządowy zespół. – W czasie tej oceny przeanalizowaliśmy to, co wymaga zmian, w kierunku spełnienia oczekiwań rodzin z dzieckiem z niepełnosprawnością – mówił. – Zasadniczą zmianą w programie Za Życiem jest prawie dwukrotne zwiększenie środków finansowych. Na najbliższe lata przewidujemy kwotę 5,95 mld zł. W poprzedniej edycji było to 3,1 mld zł – powiedział wiceminister Wdówik. To wzrost o 94,1 proc. Tego-roczny budżet programu wynosi 970 mln zł. – Taki jest cel tego programu, żeby pobudzać ministerstwa i poszczególne obszary działań

do wprowadzenia elementów, które będą uwzględniały potrzeby osób z niepełnosprawnościami – wyjaśnił wiceminister. Podkreślił, że nie są to wszystkie środki przeznaczone na wsparcie osób niepełnosprawnych. – Rząd wdraża wiele działań, które są podejmowane przez różne resorty w ramach własnych budżetów, nieopisanych w programie – dodał. – W ministerstwie przejęliśmy zadanie stworzenia infolinii oraz portalu informacyjnego dla rodzin, którym rodzi się dziecko z niepełnosprawnością, aby rodziny trafiły bezpośrednio do miejsc, które oferują wsparcie – poinformował.

Program Za Życiem działa od 2017 r. Został wprowadzony na podstawie usta-

wy. Jej celem jest uregulowanie w sposób kompleksowy wsparcia dla kobiet w ciąży i rodzin, ze szczególnym uwzględnieniem kobiet w ciąży powikłanej oraz w sytuacji niepowodzeń położniczych, a także dzieci, u których zdiagnozowano ciężkie i nieodwracalne upośledzenie albo nieuleczalną chorobę zagrażającą ich życiu, które powstały w prenatalnym okresie rozwoju dziecka lub w czasie porodu. Na podstawie tej ustawy opracowany został program kompleksowego wsparcia dla rodzin Za Życiem, przyjęty uchwałą Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 2016 r.

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski



POŻEGNANIE Z CZTERNASTKĄ

AKCJA JEDNORAZOWA \ O ile mi wiadomo, to 14. emerytury nie będzie w tym roku – powiedział w sobotę na antenie TVP Info minister finansów Tadeusz Kościński. Czternasta emerytura była jednorazowo wypłacona w 2021 r.



TRAGEDIA W SOCHACZEWIE

JEDNA OFIARA WYPADKU \ Jedna osoba nie żyje, a inna została ranna w wypadku samochodów osobowych na drodze krajowej nr 92 w Sochaczewie – poinformowała wczoraj GDDKiA.

GRANICA \ Agresywni migranci zranili funkcjonariuszkę polskiej Straży Granicznej

Kolejny szturm na Polskę

W sobotę oraz w niedzielę doszło do kolejnych prób siłowego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej przez nielegalnych migrantów zwożonych tam przez reżim Łukaszenki. W czasie jednego ze szturmów urazu głowy doznała funkcjonariuszka Straży Granicznej, którą z powodów obrażeń przewieziono do szpitala.



Ataki na granicę polsko-białoruską nie ustają, ostatnio z ich powodu została ranna jedna z funkcjonariuszek SG | fot. MSWiA/d

Adrian Siwek

W sobotę granicę nielegalnie usiłowało przekroczyć 10 osób. – W tym dwóch obywateli Indii przedostało się przez rzekę Świsłocz na odcinku ochranianym przez placówkę SG w Bobrownikach. Prawdopodobnie przeszli przez płycznę – przekazała rzeczniczka Straży Granicznej por. Anna Michalska. Tego dnia doszło także do zatrzymania sześciu osób, które nielegalnie przekroczyły granicę w okolicach Mielnika. Wśród tych osób byli migranci z Palestyny, Egiptu, Syrii oraz Afganistanu. Rzeczniczka SG podkreśliła, że noc z soboty na niedzielę była bardziej niespokojna. Od północy do godz. 7 rano w niedzielę zatrzymano w sumie 33 osoby, które forsowały granicę polsko-białoruską. Po północy na odcinku ochranianym przez SG w Czeremsze bardzo

agresywna grupa rzucała kamieniami oraz petardami hukowymi w stronę polskich patroli oraz oślepiała je laserami. Agresorom towarzyszyły osoby w białoruskich mundurach. – 11 osobom udało się przekroczyć granicę, wśród nich byli obywatele Syrii i Libanu – wyjaśniła rzeczniczka. W ataku ucierpiała polska funkcjonariuszka Straży Granicznej. – Nasza funkcjonariuszka została przewieziona do szpitala. Doznała urazu głowy i prawdopodobnie złamania nosa – przekazała Michalska. Przed godz. 5 na odcinku ochranianym przez placówkę SG w Szudziałowie funkcjonariusze zauważyli z wieży obserwacyjnej – przy użyciu sprzętów termowizyjnych i noktowizyjnych – grupę osób, która nielegalnie przekraczała granicę z Białorusi do Polski. – Na miejscu nasze patrole zatrzymały 16 cudzoziemców, w tym z Indii i Iraku. W czasie ich zatrzymywania w stronę polskich patroli zaczęto rzucać

kamieniami w samochody. Cudzoziemcy wyrywali też słupki ogrodzenia – wyjawiała rzeczniczka. Działania reżimu Łukaszenki były wielokrotnie wspierane przez działaczy i polityków związanych z totalną opozycją, którzy swoim zachowaniem wpisywali się w propagandę białoruskiego reżimu. Prokuratura zajmie się sprawą znanego prowokatora Bartosza Kramka z fundacji Otwarty Dialog, oskarżanej przez światowe media o niejasne powiązania z rosyjskimi firmami. – Prokuratura zbada umorzenie postępowania dotyczącego podżegania przez Bartosza Kramka do niszczenia zasieków na granicy polsko-białoruskiej – poinformowała w niedzielę Prokuratura Krajowa. Zbadanie tej sprawy zlecił prokurator generalny Zbigniew Ziobro. Chodzi o postępowanie przeciwko 13 osobom, którym śledczy postawili zarzuty związane ze zniszczeniem w sierpniu 2021 r. fragmentu ogrodzenia na granicy polsko-białoruskiej. Organizatorzy akcji tłumaczyli, że był to „akt obywatelskiego nieposłuszeństwa” w celu wyrażenia sprzeciwu „wobec okrutnej polityki rządu” i „zamykania granicy przed osobami, które uciekają ze swoich krajów w obawie przed torturami lub ewentualną śmiercią”. Jednym z wątków dochodzenia była sprawa nawoływania Bartosza Kramka do zniszczenia zasieków, ale z niezrozumiałych powodów Wydział Dochodzeniowo-Śledczy KWP w Białymstoku umorzył część dochodzenia dotyczącą podżegania do niszczenia mienia. Jeszcze przed tym zdarzeniem Bartosz Kramek na łamach „Gazety Wyborczej” opublikował tekst pt. „Obalmy zasieki na granicy. Zaprotestujemy w duchu obywatelskiego nieposłuszeństwa”.

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Ryszarda Antoniego Gitisa

Współzałożyciela Klubów „Gazety Polskiej” oraz działacza podziemia antykomunistycznego.

Kondolencje na ręce córki Ryszarda Antoniego Gitisa – Dagny Sakiewicz oraz Tomasza Sakiewicza

składają

Członkowie Klubów „Gazety Polskiej” oraz Biuro Klubów „Gazety Polskiej”

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem żegnam



Ryszarda Antoniego Gitisa

W latach 80. działacz podziemia antykomunistycznego. Współzałożyciel klubów „Gazety Polskiej”. Od lat związany był ze Strefą Wolnego Słowa.

Wyrazy szczerego współczucia i słowa otuchy na ręce córki Ryszarda Antoniego Gitisa – Dagny Sakiewicz oraz Tomasza Sakiewicza

składa

Ryszard Kapuściński, prezes Klubów „Gazety Polskiej”

KONDOLENCJE

Z ogromnym bólem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o odejściu



Ryszarda Gitisa

działacza antykomunistycznej opozycji, społecznika, przedsiębiorcy, człowieka niezłomnych idei i niezłomnej prawości, serdecznego, wrażliwego na ludzkie potrzeby

Nasze ziemskie życie jest preludium do pełnego chwały nowego przebudzenia, a śmierć jest otwartymi drzwiami, które prowadzą nas do wiecznego życia.

Martin Luther King

Arek, Ignacy, Kacper, Jurek, Marcin, Monika, Ula

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

PRAWO

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



CHINY \ 9 stycznia 2020 r. w chińskim mieście Wuhan zmarła pierwsza osoba, u której oficjalnie potwierdzono zakażenie nowym, nieznanym wcześniej koronawirusem. Od tamtej pory na świecie odnotowano blisko 304 mln infekcji i prawie 5,5 mln zgonów na COVID-19.

KAZACHSTAN \ Niepokoje społeczne okazją do przewrotu pałacowego

Protesty utopione w morzu krwi

Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew wykorzystał trwające od początku stycznia niepokoje społeczne do tego, by odsunąć od władzy Nursułtana Nazarbajewa oraz jego ludzi. W sobotę Komitet Bezpieczeństwa Narodowego (KBN) wszczął wobec byłego szefa tej służby Karima Masimowa postępowanie przygotowawcze dotyczące zdrady stanu i próby obalenia rządu w następstwie gwałtownych protestów. – Mimo wzmocnienia pozycji Tokajewa w kazachskich elitach jego opinia w społeczeństwie będzie znacząco osłabiona, przez co będzie musiał on polegać bardziej na wsparciu Rosji – mówi „Codzienniej” Krzysztof Strachota, ekspert Ośrodka Studiów Wschodnich (OSW).

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Rozmówca „Codzienniej” dodaje, że do ubiegłego tygodnia władza w Kazachstanie miała charakter autorytarny, ale przy tym zachowywała paternalistyczny styl rządzenia. Po krwawym stłumieniu przy użyciu obcych wojsk (Rosji oraz Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym – przyp. red.) jej autorytet będzie dużo mniejszy. – Teraz rządy prezydenta Tokajewa oparte są w głównej mierze na strachu. Jak długo można tak rządzić, jakie elementy dodatkowo prócz strachu zostałyby wprowadzone, pozostaje sprawą otwartą – zauważa ekspert ds. Azji Centralnej.

Krzysztof Strachota przypomina, że w 2005 r. po stłumieniu protestów w Uzbekistanie doszło do stagnacji tego państwa na polu społecznym, politycznym i gospodarczym, a ludzie żyli w strachu. Ten scenariusz jest również prawdopodobny w przypadku Kazachstanu. Nie można również wykluczyć wariantu węgierskiego. Po krwawej pacyfikacji tamtejszego powstania w 1956 r. oraz represjach władze w Budapeszcie wprowadzi-



164 osoby zginęły podczas zamieszek w Kazachstanie – podał wczoraj kanał telewizyjny Chabar 24, który przytoczył dane kazachskiego ministerstwa zdrowia | fot. MARIYA GORDEYEVA/Reuters/Forum

ły tzw. gulaszowy socjalizm. Było to połączenie bierności politycznej z elementami poprawy materialnej społeczeństwa.

W sobotę kazachski Komitet Bezpieczeństwa Narodowego (KBN) wszczął wobec byłego szefa tej służby Karima Masimowa postępowanie przygotowawcze

w sprawie zdrady stanu i próby obalenia rządu w następstwie gwałtownych protestów. Były przewodniczący KBN, wspólnie z innymi osobami, został zatrzymany i aresztowany. Rozpoczął się ponadto proces przesunięcia własnościowych w kazachskiej oligarchii. Zapowiedziano procesy przeciw-

ko największym spółkom energetycznym, obarczając je podwyżkami cen, które przyczyniły się do niepokoju społecznych.

To okazja do odsunięcia oligarchów i polityków, którzy podważali pozycję Tokajewa w ciągu ostatnich 2–3 lat. Polityk od czasu objęcia urzędu prezydenta był

uważany za marionetkę byłego przywódcy – Nursułtana Nazarbajewa. Spekulowano, że Tokajew może się nie utrzymać po śmierci Nazarbajewa. – Nie można wykluczyć, że część z nich liczyła, iż obecne protesty obalą Tokajewa i dadzą im pełnię władzy. Pogłosek, że w tym celu kibicowali protestom, choć okazali się mniej sprawni niż prezydent, nie da się jednak potwierdzić – mówi Strachota.

Do Kazachstanu oddelegowano na podstawie decyzji Rady Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ) kontyngent wojskowy w sile 2,5 tys. żołnierzy. Długość misji, na czele której stoi rosyjski wojskowy Andriej Sierdiukow, będzie zależała od prezydenta Kazachstanu, który zwrócił się o pomoc.

W sobotę Kasym-Żomart Tokajew odbył długą rozmowę telefoniczną z prezydentem Władimirem Putinem, podczas której omówiono działania podjęte w celu „przywrócenia porządku w kraju”. Podziękował również przywódcy Kremla za interwencję w Kazachstanie. Ekspertiści uważają, że Tokajew za zewnętrzne wsparcie wojskowe zapłaci przede wszystkim swoim autorytetem oraz koncesjami na rzecz Rosji.

Senat USA zajmie się sankcjami na Nord Stream 2

WASZYNGTON \ W tym tygodniu Senat ma zająć się ustawą senatora Teda Cruza, która zmusiłaby prezydenta Joeego Bidena do nałożenia sankcji na gazociąg Nord Stream 2. Wpływowi demokraci nie ukrywają jednak wątpliwości co do tego pomysłu. O sprawie czytaj także na stronie 11.

Po zniesieniu przez Bidena sankcji na NS2 Ted Cruz zaczął wykorzystywać swoje stanowisko w senackiej komisji spraw zagranicznych do blokowania prezydenckich nominacji dyplomatycznych. Protestem udało mu się doprowadzić do obietnicy, że jego ustawa w sprawie sankcji na gazociąg trafi pod głosowanie przed 14 stycznia. Jeśli wejdzie w życie, to Biden będzie musiał przywrócić zniesione wcześniej sankcje i znacznie trudniej będzie mu je ponownie zdjąć.

Aby ustawa w ogóle trafiła pod głosowanie, Cruz, zakładając jednomyślność republikanów, musi przekonać do niej co najmniej 10 demokratów. On sam twierdzi, że mu się to uda, gdyż obie partie obawiają się tego, jak wielkie wpływy w Europie Zachodniej da Putinowi ukończenie gazowego projektu.

Kolejni wpływowi demokraci zaczęli jednak publicznie wygłaszać swoje wątpliwości. Nie podoba im się to, że ustawa Cruza znacznie ograniczy uprawnienia Bide-

na w kwestii sankcji. – Rozmawiałem z wieloma moimi kolegami i podnosili pewne poważne pytania co do ustawy Cruza. To trochę za dużo – stwierdził senator Dick Durbin. Ben Cardin stwierdził z kolei, że sprzeciwia się Nord Streamowi 2, ale „w ustawie Cruza są pewne rzeczy, które każą mi się nad nią zastanowić”.

Samo głosowanie na pewno będzie bardzo trudne dla demokratów. Poparcie ustawy będzie oznaczało bowiem otwarty sprzeciw wobec po-

lityki Bidena, jej odrzucenie z kolei da republikanom argument, że to nie były prezydent Donald Trump, lecz demokraci są prorosyjscy. Cruz zauważył, że same sankcje są tutaj na drugim planie, gdyż demokraci w przeszłości je popierali. – Każdy demokrat będzie musiał wybrać, czy ich partyjna wierność Białemu Domowi jest większa niż chęć postawienia się Rosji i zatrzymania agresji Putina – wskazał senator.

Niektórzy komentatorzy uważają, że lewica będzie

próbowała rozwiązać ten problem poprzez przyjęcie ustawy senatora Boba Menendesa zamiast tej autorstwa Cruza. Ustawa Menendesa również zmusiłaby do nałożenia sankcji na Rosję – ale wyłącznie w wypadku agresji na Ukrainę. Wątpliwe jest jednak to, czy w takiej sytuacji Cruz przerwie swój protest, który jest bardzo dotkliwy dla polityki zagranicznej Białego Domu.

Wiktoria Młynarz
Albicla.com/WiktoriaMlynarz



PRZEMYT STULECIA

KOLUMBIA \ Służby ds. walki z przemytem narkotyków zatrzymały statek z kontenerem zawierającym tonę kokainy, która miała być przetransportowana do Bułgarii.

Wikipedia/d



Facebook/d

DEPORTACJA IMIGRANTÓW

USA \ Na początku stycznia władze deportowały na Kubę rekordową liczbę 119 imigrantów. Osoby te na przełomie grudnia i stycznia próbowały dostać się z wyspy na Florydę.

ŚWIAT

7

GENEWA \ Dziś ruszają rozmowy dyplomatyczne USA i Rosji

Biden wyciąga rękę do Putina

Amerykańskie media informują, że administracja prezydenta Joeego Bidena jest gotowa zaproponować podczas rozmów z Rosją wzajemną redukcję sił wojskowych w Europie Wschodniej. – Polityka USA stała się nieprzewidywalna dla jej sojuszników – uważa redaktor naczelny „Codziennej” Tomasz Sakiewicz.

Beata Mańkowska

Albicla.com/BeataMankowska

Stacja NBC News, powołując się na źródła w rządzie USA, poinformowała w weekend, że Stany Zjednoczone są gotowe zaproponować podczas najbliższych rozmów z Rosją wzajemną redukcję obecności wojskowej i ćwiczeń militarnych w Europie Wschodniej, w tym w Polsce. Przypomniano jednocześnie, że administracja prezydenta



Zdaniem ekspertów Władimir Putin umiejętnie rozgrywa Joeego Bidena, zabezpieczając rosyjskie interesy w Europie

fot. Adam Schultz/White House/Zuma Press/Forum

Stanów Zjednoczonych grozi gromadzącej żołnierzy pod granicą z Ukrainą Rosji, że atak na Kijów spotka się z bezprecedensowymi sankcjami.

Dziś rozpoczyna się seria spotkań na wysokim szczeblu między przedstawicielami USA i NATO a Rosją. – Jeżeli Rosja będzie chętna

do rozmów na temat zmniejszenia swojej obecności w regionie, administracja USA będzie przygotowana do omówienia konkretnych posunięć – powiedział stacji NBC News jeden z urzędników. Do doniesień medialnych odniosła się przedstawicielka Departamentu Stanu USA. „Poja-

wiły się prasowe doniesienia o tym, że administracja amerykańska przygotowuje opcje wycofania sił USA w Europie Wschodniej w ramach przygotowań do dyskusji z Rosją. Należy jasno stwierdzić, że te informacje są nieprawdziwe” – podkreślił departament. Warto podkreślić, że w środę

odbędzie się posiedzenie Rady NATO–Rosja poświęcone kwestiom bezpieczeństwa.

– Największy problem z administracją Joeego Bidena polega na tym, że polityka USA stała się nieprzewidywalna dla jej sojuszników. Widać to było po Afganistanie, sprawie Nord Streamu 2 i wszystkich kontaktach z Rosją. Putin to zdecydowanie wygrywa. Wpycha stopę w te drzwi domykającego się sojuszu, licząc, że tak naprawdę nigdy nie będziemy do końca pewni. A to powoduje rozdziewki i niepotrzebny spadek autorytetu Stanów Zjednoczonych – uważa redaktor naczelny „Codziennej” Tomasz Sakiewicz. – Do tej pory filarem polityki była pewność reakcji NATO, a tę pewność zaczęliśmy podczas prezydentury Bidena tracić. Ameryka, jeżeli chce odzyskać swój autorytet, musi teraz bardzo wiele nadrobić, jeżeli chodzi o zapewnienie twardej pozycji wobec Rosji – dodał. – Tylko to może spowodować, że Ameryka będzie traktowana jako wiarygodne supermocarstwo. Bo sama siła nie wystarczy. Racjonalna polityka jest tutaj absolutnie priorytetem – zakończył redaktor naczelny „Codziennej”.

Rosja może odciąć świat od internetu

LONDYN \ Admirał Tony Radakin ostrzega przed atakiem Kremla na podmorską sieć telekomunikacyjną. – Rosja zwiększyła zdolność do zagrażania podmorskim kablom i do potencjalnego ich wykorzystania – stwierdził wojskowy w rozmowie z dziennikiem „The Times”.

W sobotnim wydaniu „The Times” opublikowano wywiad z nowym szefem brytyjskich sił zbrojnych, adm. Tonym Radakinem, który przyznał, że Federacja Rosyjska dysponuje narzędziami wpływania na podwodną sieć telekomunikacyjną zapewniającą niemal całkowity ruch internetowy. – W ciągu ostatnich 20 lat nastąpił niesamowity wzrost aktywności rosyjskich okrętów podwodnych. Program podwodny to jednak nie tylko okręty, lecz także zdolność do narażenia na ryzyko i potencjalnego wykorzystania światowego systemu informacyjnego, jakim faktycznie są podmorskie kable, które biegną dookoła świata. To właśnie nimi przesyłana jest cała światowa informacja – stwierdza na łamach gazety „The Times” adm. Radakin, powołany na stanowisko w listopadzie 2021 r.

Zapytany o wagę ataku na podwodną infrastrukturę odparł, że podobne działania mogłyby być uznane za akt wojny. – Czy w razie trzeciej wojny światowej byłby to szczególnie dobry sposób na utrudnienie nam życia? Zdecydowanie, właśnie dlatego to robią. Jeśli zniszczysz kable, to nikt nie będzie mógł prowadzić rozmów telefonicznych, nie będzie można zawierać transakcji biznesowych, kupować akcji, a gospodarka zatrzyma się w miejscu – powiedział szef brytyjskich sił zbrojnych, potwierdzając, że za pomocą takiego ataku można skutecznie zniszczyć gospodarkę wielu krajów. Jego zdaniem Londyn powinien pilnie zainwestować w trudno wykrywalne pociski hipersoniczne, aby móc konkurować z Kremlu na Atlantyku.

Deklaracja adm. Radakina miała miejsce zaledwie dwa dni po tym, jak brytyjskie ministerstwo obrony potwierdziło, że w zeszłym miesiącu rosyjski okręt podwodny zderzył się na Atlantyku z brytyjskim okrętem wojennym HMS Northumberland. Do zdarzenia doszło po tym, jak brytyjska marynarka namierzyła rosyjski okręt podwodny, który niebezpiecznie zbliżył się do podwodnych kabli w odległości ok. 300 km na północ od szkockiego wybrzeża. Kiedy brytyjski okręt dotarł na miejsce, ustawił się bezpośrednio ponad rosyjskim okrętem, który następnie uderzył w HMS Northumberland. W efekcie rosyjska jednostka zniszczyła sonar holowany za kadłubem Royal Navy.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

IPN będzie prowadził prace w Gruzji

PAMIĘĆ HISTORYCZNA \ Instytut Pamięci Narodowej rozpocznie prace ekshumacyjne w krajach, w których miały miejsce komunistyczne zbrodnie, m.in. w Gruzji. Głównym miejscem działań w tym kraju ma być obszar dawnej rezydencji szefa NKWD Ławrientija Berii.

W programie „Poranek Siódma 9” na antenie Radia Warszawy dr hab. Krzysztof Szwaagrzyk, dyrektor Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN, poinformował, że strona polska została poproszona przez Gruzinów o pomoc w poszukiwaniach i ekshumacjach. – Wśród ofiar mogą być także Polacy: ofiary represji z lat 30. Będziemy uczestniczyli w pracach nie tyle poszukiwawczych, ile ekshumacyjnych, dzieląc się naszymi doświadczeniami – powiedział prof. Szwaagrzyk.

Prace w tym państwie wynikają z umów, które w latach 2013–2018 zawarło między IPN oraz Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Gruzji. Największe jednak szanse na sukces w poszukiwaniach szczątków Polaków są na Ukrainie. Problemem jest

jednak postawa strony ukraińskiej, która wciąż uniemożliwia przeprowadzanie prac. Dlatego też szef IPN nie ma nadziei, że w obecnym roku uda się ten stan zmienić.

Jesienią 2021 r. strona polska złożyła wizytę w Odessie i Chersoniu. W tym drugim mieście przeprowadziła rekonesans na lokalnym cmentarzu komunalnym, gdzie mogą się znajdować groby ofiar zbrodni katyńskiej i ofiar z lat 1937–1938. O wiele lepiej współpraca układa się z Liwą i Łotwą. W tych państwach możliwe będzie w tym roku poszukiwanie pogrzebanych tam żołnierzy Armii Krajowej i żołnierzy wojny polsko-bolszewickiej.

Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia
Albicla.com/PetarPetrovic

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

PRAWO

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

KOŚCIŃSKI: NIE WIDZĘ POTRZEBY NOWELIZACJI BUDŻETU

FINANSE \ Mamy dobrą sytuację finansów publicznych i nie widzę potrzeby nowelizacji budżetu – powiedział „Super Expressowi” minister finansów Tadeusz Kościński. – Będziemy aktualizować prognozy makroekonomiczne. W kwietniu prześlemy je Komisji Europejskiej – dodał.

PROGNOZA \ W 2022 r. tempo wzrostu będzie bliskie 4,3 proc. – szacuje Polski Instytut Ekonomiczny

Inflacja nie zatrzyma gospodarki

Wysoka inflacja nie zatrzyma w tym roku polskiej gospodarki, tempo wzrostu wyniesie ok. 4,3 proc. Napędzać go będą coraz wyższe zarobki Polaków i częstsze zakupy, również wzrost inwestycji – oceniają analitycy PIE. Ich zdaniem gospodarce pomogą też nowe rozwiązania podatkowe, na których zyskają polskie firmy.

Jan Kamieniecki

Według Jakuba Rybackiego z Polskiego Instytutu Ekonomicznego najtrudniejszym wyzwaniem dla polskiej gospodarki w 2022 r. będzie wysoka inflacja. – Spodziewamy się, że ceny towarów konsumpcyjnych rosną w tempie zbliżonym do 7,3 proc. To efekt wysokich cen surowców energetycznych na rynkach światowych i presji płacowej w kraju – stwierdził.

Analitik PIE uważa, że najmocniej odczujemy podwyżki rachunków za energię. Zwrócił uwagę, że branża ciepłownicza podniosła już ceny o 30 proc., a najbliższe miesiące przyniosą też podwyżki cen detalicznych gazów ziemnych i energii elektrycznej. – Wraz z energią podróżuje żywność,



Gospodarczy wzrost napędzać będą częstsze zakupy dóbr trwałych oraz rosnące inwestycje | fot. Pixabay/d

ceny w II kwartale mogą być wyższe nawet o 8–9 proc. niż w 2021 r. – wyjaśnił. – Wzrost cen będzie częściowo ograniczony przez tarczę antyinflacyjną – dodał.

Rybacki przyznał, że wraz z inflacją szybko rosnąć będą

wynagrodzenia – tempo wzrostu średniej pensji będzie zbliżone do 8 proc. – Dla przedsiębiorców oznacza to jednak wyższe koszty pracy, które będą przenosić na finalnych konsumentów. W takich wa-

runkach będą też rosły ceny usług – dodał.

Zdaniem Rybackiego wysoka inflacja nie zatrzyma polskiej gospodarki. Prognozuje, że w 2022 r. tempo wzrostu będzie bliskie 4,3 proc. – Wzrost napędzać

będą częstsze zakupy dóbr trwałych, np. samochodów i elektroniki. Także wzrost inwestycji w 2022 r. utrzyma się na przyzwoitym poziomie, szacujemy, że będzie to 5,5 proc. – zaznaczył.

Analitycy podkreślają, że gospodarce pomogą też nowe rozwiązania podatkowe w ramach Polskiego Ładu, na których zyskać mogą firmy. – Większość działających w kraju małych przedsiębiorstw rozlicza się przy użyciu skali podatkowej. 40 proc., czyli 500 tys. jednoosobowych działalności, skorzysta na nowych rozwiązaniach podatkowych, a zyskać może każda firma płacąca CIT – ocenia Piotr Arak, dyrektor Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

Z nowych rozwiązań nie wszyscy skorzystają od razu, wiele firm jeszcze się z nimi nie zapoznało. – Ale wiadać, że przepisy są tak skonstruowane, aby najprostsze działalności gospodarcze korzystały z najprostszych rozwiązań podatkowych, czyli z ryczałtu – dodaje Arak.

Ceny benzyny mogą spaść do 5 zł za litr

PALIWA \ Ceny benzyny od 1 lutego mogą spaść mniej więcej o 70 gr na litrze, do ok. 5 zł za litr, a autogazu o 40 gr. Ma to się stać za sprawą zapowiedzianej przez rząd obniżki VAT na paliwa z 23 proc. do 8 proc. Wcześniej rząd, gdy litr benzyny kosztował już ponad 6 zł, obniżył akcyzę.

Zdecydowałem, że obniżymy stawkę VAT na paliwa z 23 proc. do 8 proc., co przełoży się na obniżkę ceny litra benzyny i diesla na stacji od 60 do 70 groszy. Cena powinna spaść do ok. 5 zł. Pamiętajmy, że na początku grudnia 2021 r. litr kosztował już ponad 6 zł – powiedział premier Mateusz Morawiecki.

Obniżka powinna wejść w życie od początku lutego. Niższe stawki będą obowiązywały początkowo przez pół roku. Szef rządu przyznał, że podjął decyzję o obniżce, mimo że nie ma na to jeszcze zgody Komisji Europejskiej. Jak argumentował, bardziej interesuje go to, co myślą o tym Polacy, aniżeli europejscy burokraci w Brukseli czy w Berlinie.

Przyznał, że obniżka odbije się na tegorocznym budżecie. Szacuje ubytek na co najmniej 1,5 mld zł kwartalnie, co oznacza w pół roku ponad 3 mld zł.

Prezes PKN Orlen Daniel Obajtek potwierdził, że na stacjach Orlenu znów zobaczymy cenę ok. 5 zł za litr paliwa. Koncern włączy się w politykę stabilizacji cen. Obniżki na Orlenie są możliwe m.in. dzięki zakupowi tańszych praw do emisji CO₂. – W 2019–2020 kupiliśmy 19 mln praw po 23–24 euro, dziś kosztują one ok. 85 euro – powiedział Obajtek.

Również analitycy z BM Reflex, monitorujący rynek, oceniają, że ceny benzyny i oleju napędowego przy obecnych cenach hurtowych

mogą spaść nawet o 70 gr na litrze na stacjach benzynowych. Przestrzegają jednak, że rośnie ryzyko podwyżek cen paliwa w hurcie, spowodowane wzrostem cen ropy brent do poziomu powyżej 80 dol./bbl. – Jeśli notowane w pierwszym tygodniu stycznia podwyżki cen hurtowych będą kontynuowane, to za kilka, kilkanaście dni ceny paliw na stacjach mogą zacząć rosnąć – ostrzegają analitycy.

Na razie początek stycznia utrzyma niższe ceny paliw na stacjach: na części z nich nie zanotowano zmian w stosunku do końca roku, a na części – pogłębienie spadków. Średnie ceny paliw w minionym tygodniu spadły od 1 do 3 gr na litrze i 5 stycznia wynosiły odpowiednio: dla benzyny bezołowiowej 95 – 5,73 zł/l (-1 gr/l), bezołowiowej 98 – 6,00 zł/l (-2 gr/l), dla oleju napędowego – 5,75 zł/l (-1 gr/l), autogazu – 3,16 zł/l (-3 gr/l).

(lus, PAP)

Rozpoczęła się kontrola kopciuchów

KLIMAT \ W wielu miejscowościach rozpoczęła się akcja kontroli pieców – za używanie kopciuchów grozi grzywna w wysokości nawet 5 tys. zł. Władze gmin apelują o wymianę przestarzałych pieców grzewczych i korzystanie z programu „Czyste powietrze”.

Jak informuje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, od początku funkcjonowania programu złożono ok. 400 tys. wniosków, dzięki którym udało się wyeliminować ponad 10 proc. przestarzałych pieców grzewczych. – Jeśli utrzymamy to tempo, to zrealizujemy cel programu, czyli wymianę 3 mln kopciuchów – podkreśla prezes NFOŚiGW Maciej Chorowski.

Program wystartował we wrześniu 2018 r. i ma być realizowany przez 10 lat. Jego cel to wsparcie wymiany przestarzałych pieców grzewczych na te bardziej ekologiczne, tak aby ograniczyć zjawisko niskiej emisji, której efektem jest smog, a także wsparcie termomodernizacji domów jednorodzinnych.

Gminy ruszyły od nowego roku z kontrolami pieców. Kara za posiadanie pie-

ca starej klasy może wynieść 500 zł. Jeśli sprawa zostanie skierowana do sądu, może się zakończyć grzywną w wysokości nawet 5 tys. zł. – Liczymy na wzrost liczby beneficjentów programu „Czyste powietrze” poprzez jego rozszerzenie o ofertę adresowaną do osób w trudnej sytuacji materialnej – zaznacza prezes Chorowski.

Jak informuje resort klimatu i środowiska, dla tej grupy beneficjentów maksymalna bezzwrotna dotacja wyniesie do 69 tys. zł. Pomoc w takiej wysokości przysługiwać będzie osobom, których przeciętny miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego nie przekracza kwoty 900 zł w gospodarstwie wieloosobowym i 1260 zł w gospodarstwie jednoosobowym.

Mariusz Andrzej Urbanke



19-LATEK WYNALAZŁ MASECZKĘ, KTÓRA ZMIENIA KOLOR, GDY WYMAGA WYMIANY NA NOWĄ

INNOWACJE \ 19-letni Viorel Bohotici z okolic Ankony na północy Włoch stworzył maseczkę ochronną, która zmienia kolor w momencie, gdy przestaje filtrować powietrze i trzeba ją zmienić. Swoją wynalazek opatentował i zaprezentuje go wkrótce na światowej wystawie Expo w Dubaju. Podstawą tego pomysłu jest technologia, która określa ważność dóbr konsumpcyjnych przy wykorzystaniu reakcji biochemicznej.

GOSP.

9

PODATKI \ Poszkodowane osoby otrzymają dodatkowy przelew

Korekta świadczeń w tym tygodniu

W tym tygodniu rozpocznie się wypłata różnic emerytur i wynagrodzeń, które w wyniku reformy podatkowej trafiły na konta odbiorców nie w takiej wysokości, w jakiej powinny. Poszkodowane osoby otrzymają dodatkowy przelew korygujący różnicę. – Start reformy nie poszedł tak, jak sobie to wyobrażaliśmy – przyznał rzecznik rządu Piotr Müller.

Lucyna Piwowska

Zadna osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę i zarabiająca do 12 800 zł brutto nie traci na reformie podatkowej, zyskują za to emeryci i renciści – zapewnił Piotr Müller, rzecznik rządu. Wobec emerytów otrzymujących świadczenia w wysokości do 12,8 tys. zł brutto zostanie



Brakujące pieniądze szybko trafią na konta poszkodowanych | fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

zastosowany mechanizm powodujący, że te świadczenia nie będą mniejsze. Jak podkreślił minister finansów Tadeusz Kościński, dla tych emerytów obciążenie podatkiem i składką się nie zmienia. – Reforma będzie dla nich neutralna – zaznaczył. Rzecznik odniósł się też do wynagrodzeń nauczycieli akademickich, specyficz-

nej grupy, która ma wyższe koszty uzyskania przychodu. – Również tam potrzebna jest drobna zmiana, która spowoduje, że faktycznie ten efekt do 12 800 zł będzie w pełni stosowany – zapewnił. Oni również otrzymają zwrot nadpłaconych zaliczek, aby Polski Ład był dla nich neutralny lub korzystny również w ujęciu całorocznym.

– Start reformy nie poszedł tak jak sobie to wyobrażaliśmy – przyznał rzecznik rządu Piotr Müller. – Teraz rzuciliśmy wszystkie siły na pokład, jeżeli chodzi o korekty, które trzeba niezbędnie zrealizować, aby dodatkowe wyższe środki finansowe trafiły na konta Polaków, a czas na wyciąganie wniosków też przyjdzie – powiedział.

Dokonanie korekt jest już możliwe, bo minister finansów podpisał rozporządzenie, które obliguje do tego, aby wszystkie różnice wynikające z błędów zostały wypłacone w tym tygodniu. Jak zapewnił Müller, sercem reformy wprowadzonej 1 stycznia są wyższe pensje poprzez obniżone podatki. Jednak zdarzyła się taka sytuacja, że w sposób nieprawidłowy wypłacono niższe wynagrodzenia, podczas gdy powinny one być wyższe. Dzięki nowym przepisom osoby, które otrzymały mniejszą pensję w styczniu, dostaną jak najszybciej wyrównanie. Chodzi – jak wskazano – m.in. o nauczycieli i służby mundurowe. – Usprawniamy proces wdrażania podatkowych zmian Polskiego Ładu tak, żeby w kolejnych miesiącach podatnicy nie mieli mniejszej pensji na rękę niż wynikająca z założeń programu – podano. (PAP)

Trudne decyzje o zmianie sposobu opodatkowania

FIRMY \ Od 1 stycznia 2022 r. weszły w życie wraz z Polskim Ładem podatkowe zmiany dotyczące m.in. przedsiębiorców. W związku z nowymi przepisami mają oni możliwość zmiany formy opodatkowania. Osoby na karcie podatkowej powinny to zrobić do 20 stycznia, a pozostali do 20 lutego.

Przedsiębiorcy, którzy w związku z nowymi rozwiązaniami podatkowymi w Polskim Ładzie rozważają zmianę formy opodatkowania, mają na to niewiele czasu. Dla osób, które obecnie korzystają z karty podatkowej, termin wyznaczono na 20 stycznia, a dla tych, którzy rozliczają się według pozostałych form PIT, ostateczny termin mija 20 lutego. Warto przypomnieć, że od 1 stycznia 2022 r. osoby fizyczne rozpoczynające działalność gospodarczą nie mogą skorzystać z opodatkowania dochodów za pomocą karty podatkowej, ponieważ przepisy, które znalazły się w Polskim Ładzie, zlikwidowały tę formę opodatkowa-

nia. Z rozliczenia za pomocą karty podatkowej mogą korzystać wyłącznie przedsiębiorcy, którzy już na niej są. Pytanie, czy warto zmienić formę opodatkowania i w jakich przypadkach rzeczywistość ma to sens, zadaje sobie w tej chwili wielu właścicieli firm, przede wszystkim tych, którzy prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą. Decyzja nie należy do łatwych, zwłaszcza że doradcy podatkowi i księgowi do końca nie wiedzą, jak będzie wyglądała rzeczywistość po wprowadzeniu Polskiego Ładu, największej od 30 lat reformy podatkowej w kraju. Podejmując decyzję, przedsiębiorcy muszą rozważyć,

które z nowych przepisów będą dla nich korzystniejsze. W przypadku opodatkowania skalą podatkową będą mogli skorzystać z wyższej kwoty wolnej od podatku (30 000 zł). Dodatkowo został podniesiony drugi próg podatkowy z dotychczasowej kwoty 85 528 zł do 120 000 zł. Duże zmiany zajdą też w ryczałcie od przychodów ewidencjonowanych. Od 2022 r. zostaną obniżone stawki ryczałtu dla niektórych zawodów, np. dla branży IT, która będzie mogła stosować nową stawkę 12 proc. Przewidziano też stawkę 14 proc. m.in. dla architektów. Przepisy Polskiego Ładu przewidują również, że ryczałt będzie jedyną dostępną formą opodatkowania przychodów z prywatnego najmu. Zmieniły się także zasady dotyczące ustalania składek zdrowotnych, a dokładnie sposób ich obliczania. Od 2022 r. w przypadku opodatkowania na zasadach skali podatkowej bądź podatku liniowego składki zdrowotne ustalane będą od dochodu, z kolei w przypadku ryczałtowców – od przychodu. (jak)

Dodatkowe pieniądze za rekordowe wydobywanie

GÓRNICTWO \ Kopalnie wydobyły w ubiegłym roku rekordową ilość węgla. Dzięki temu górnicy z LW Bogdanka dostaną sowite nagrody, a pracownicy innych spółek też na takie liczą. Dziś wznowione zostaną rozmowy o wynagrodzeniu w PGG.

Związki zawodowe z LW Bogdanka podpisały z zarządem spółki porozumienie dotyczące wypłaty nagrody specjalnej za wyniki produkcyjne. W zeszłym roku spółka osiągnęła najlepszy wynik produkcyjny w historii, wydobywszy 9,9 mln t węgla. Z tego tytułu pracownicy dostaną nagrodę specjalną wynoszącą średnio ok. 5 tys. zł brutto. – Dokładna kwota w przypadku każdego pracownika będzie zależała od rodzaju wykonywanej pracy, najwięcej dostaną górnicy – poinformował Grzegorz Jadwiżuk, szef Związku Zawodowego Górników w LW Bogdanka. W tym roku średnie miesięczne wynagrodzenie w LW Bogdanka może wzrosnąć do prawie 9,9 tys. zł brutto. Bardzo dobre wyniki osiągnął też Tauron Wydobycie. – Zamknęliśmy rok z wydobywaniem większym w porównaniu do 2020 r. o ok. 650 tys. t,

a także ze znacznie większymi przychodami ze sprzedaży – podkreśla Jacek Pytel, prezes spółki. Produkcja węgla w zakładach Tauron Wydobycie przekroczyła 5 mln t. Coraz lepsze wyniki ma też Polska Grupa Górnicza. Tu trwa protest o podwyżki. Dziś ma dojść do negocjacji zarządu i związków w obecności mediatora. – Walczymy o rekompensatę za 2021 r., bo ceny rosną i wszędzie są jakieś podwyżki – wyjaśnia Bogusław Hutek, szef Solidarności w PGG. – Na pewno w połowie stycznia będziemy chcieli jako sygnatariusze umowy społecznej rozmawiać też z rządzącymi i pracodawcami na temat zmiany umowy społecznej w kwestii wynagrodzeń z uwagi na gwałtowny wzrost inflacji – dodaje. Mariusz Andrzej Urbanek

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

PRAWO

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

KOLEJ \ Od czwartku ceny biletów na pociągi dalekobieżne wzrosną o 7–15 proc.

Drożej za przejazd PKP Intercity

Od 13 stycznia w pociągach PKP Intercity będą obowiązywały nowe, wyższe ceny biletów. Spółka poinformowała, że dostosowuje ceny biletów do aktualnej sytuacji na rynku: rosnących kosztów działalności – wyższych cen energii trakcyjnej, modernizacji taboru i zapleczy technicznych – oraz do oferty przewoźników regionalnych.

Marek Wojciechowski

Obecna aktualizacja to pierwsza systemowa zmiana cen biletów PKP Intercity od lat 2013–2014. „O ponad 140 proc. wzrosły koszty związane z remontami taboru kolejowego oraz stacji postojowych. Znacząco wzrosły ceny energii trakcyjnej – o około 65 proc.” – podaje w komunikacie PKP Intercity.

Zmodyfikowany cennik zacznie obowiązywać od 13 stycznia. Wynika z niego, że ceny wzrosną od nieco ponad 7 proc. do 15 proc. Cena bazowa w przypadku pociągów Express InterCity Premium (EIP) od 13 stycznia wyniesie 169 zł (przed podwyżką 150 zł), a cena bazowa przejazdów pociągami Express InterCity (EIC) wzrośnie do 149 zł, z 139 zł.



Za kilka dni podróż dalekobieżnymi pociągami stanie się droższa | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Z kolei przejazd pociągami IC i TLK będzie kosztował 69 zł (dotychczas 60 zł).

Ceny biletów PKP Intercity podzielone będą nadal według pięciu progów. Pierwsze trzy to cena bazowa z upu-

stem 15, 30 i 45 proc. Ostatnie dwa progi (obowiązują w pociągach kategorii EIP i EIC) to stała oferta Promo Plus i Super Promo. W przypadku pociągów EIP, przy cenie bazowej 169 zł, cena

w pierwszym progu promocyjnym wyniesie 143,65 zł, w drugim progu – 118,3 zł, a w trzecim progu – 92,95 zł. W ofercie Promo Plus cena wyniesie 70 zł, a przy Super Promo – 49 zł.

Co ważne, przestaje obowiązywać oferta biletów weekendowych. Od 13 stycznia br. dostępna będzie nowa oferta Multiprzejazd oraz Multiprzejazd Max (obowiązuje od północy we wtorek do godz. 15 w czwartek i umożliwi dowolną liczbę przejazdów w tym czasie). Wybierając Multiprzejazd, będzie można podróżować pociągami kategorii TLK i IC w II klasie za 119 zł i w I klasie za 159 zł. Z kolei Multiprzejazd Max obejmuje wszystkie pociągi PKP Intercity. Bilet na podróżę w II klasie kosztuje 239 zł, a w I klasie – 396 zł.

Przypomnijmy, że podwyżki cen biletów u innych kolejowych przewoźników nastąpiły już 12 grudnia ub.r. Ogólnopolski cennik biletów zmodyfikowało wtedy także Polregio. Zmianie uległy ceny biletów jednorazowych i okresowych dla taryfy podstawowej oraz taryfy Razem na przejazdy pociągami Regio, InterRegio i SuperRegio.

Bezrobotni Polacy są coraz bardziej mobilni

RYNEK PRACY \ W ostatnich latach sukcesywnie spadał poziom bezrobocia w Polsce. Rosła mobilność osób bezrobotnych chcących podjąć pracę. Coraz częściej deklarują oni gotowość zmiany miejsca zamieszkania w celu znalezienia lub podjęcia pracy – wynika z analizy Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

Z szacunków Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej wynika, że na koniec 2021 r. w rejestrach urzędów pracy figurowało 895,7 tys. osób. Z kolei szacowana przez resort stopa bezrobocia rejestrowanego w końcu ubiegłego roku wyniosła 5,4 proc., tj. o 0,9 pkt proc. mniej niż w końcu 2020 r. Dobra sytuacja na rynku pracy w okresie pandemii to przede wszystkim efekt tarcz antykryzysowych.

Do spadku poziomu bezrobocia w jakimś stopniu przyczyniła się też mobilność osób szukających pracy. Z analizy PIE wynika, że osoby bezrobotne w Polsce coraz częściej deklarują gotowość zmiany miejsca zamieszkania w celu znalezienia lub podjęcia pracy. O ile w 2017 r. 70 proc. osób deklarujących

się jako bezrobotne uznawało, że byłoby skłonne zmienić miejsce zamieszkania, o tyle w 2020 r. odsetek ten wzrósł do 78 proc.

Polacy najczęściej są gotowi do zmiany miejsca zamieszkania w obrębie tego samego województwa: w 2017 r. 63 proc. deklarowało taką gotowość, a w 2020 r. już 74 proc. Z drugiej strony Polacy wydają się niechętni do dokonywania dalekich migracji w obrębie Polski, tj. między województwami.

W 2020 r. polscy bezrobotni byłoby tak samo skłonni do przeprowadzki do innego państwa Unii Europejskiej jak do przeprowadzki do innego województwa – gotowość do tego wyraziło po 6,5 proc. badanych. Pod tym względem obserwujemy jednak znaczące różnice między

województwami. Mieszkańcy woj. dolnośląskiego, lubuskiego, pomorskiego i zachodniopomorskiego woleliby w poszukiwaniu pracy przenieść się za granicę niż do innego województwa w Polsce, zaś mieszkańcy województw lubelskiego, małopolskiego, mazowieckiego i warmińsko-mazurskiego preferowaliby migrację międzywojewódzkie.

Do zmiany miejsca zamieszkania najczęściej skłonni są mieszkańcy większości województw charakteryzujących się wyższym niż przeciętny poziomem bezrobocia. Dotyczy to bezrobotnych w woj. warmińsko-mazurskim, podkarpackim, kujawsko-pomorskim, świętokrzyskim, zachodniopomorskim i lubelskim. Stopa bezrobocia w tych województwach wahała się w listopadzie 2021 r. od 6 proc. do 8,5 proc., a odsetek bezrobotnych skłonnych do zmiany miejsca zamieszkania od 79 proc. do 94 proc.

USA liderem eksportu LNG, korzysta na tym Polska

GAZ \ Stany Zjednoczone po raz pierwszy w historii stały się największym eksporterem gazu skroplonego na świecie. Od kilku lat kolejne dostawy LNG z USA są dla Polski główną alternatywą dla gazu z Rosji.

Po skokowym wzroście eksportu z obiektów Sabine Pass i Freeport w grudniu USA w rankingu największych dostawców LNG przeskoczyły dotychczasowego lidera, Katar. Rewolucja gazu łupkowego, w połączeniu z miliardowymi inwestycjami w instalacje skraplające, w niecałą dekadę przekształciła Stany Zjednoczone z importera LNG netto w czołowego eksportera. Produkcja gazu wzrosła o 70 proc. od 2010 r.

Skok w eksporcie LNG z USA łagodzi globalny kryzys energetyczny. W grudniu 2021 r. 13 proc. światowej produkcji gazu pochodziło z USA, co stanowi siedmiokrotny wzrost w ciągu zaledwie 5 lat, kiedy większość infrastruktury wymaganej do wysyłki paliwa z kraju jeszcze nie istniała. Amerykańskie

terminale eksportowe LNG wysłały w 2021 r. rekordową liczbę 1043 ładunków, przy czym kraje azjatyckie stanowiły prawie połowę miejsc docelowych, a Europa – jedną trzecią.

Również Polska, uniezależniając się od gazu z Rosji, w coraz większym stopniu korzysta z LNG, które płynie do nas zarówno z USA, jak i Kataru. Od blisko 6 lat działa terminal LNG im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Świnoujściu. W drugiej połowie stycznia PGNiG spodziewa się w terminalu gazowca ze 150. ładunkiem paliwa.

Rozbudowuje się też sam terminal. Od tego roku będzie w nim można zregazyfikować już 6,2 mld m sześć. gazu w porównaniu z 5 mld m sześć. w latach poprzednich.

Paweł Woźniak



PREZYDENT WSPIERA DZIAŁANIA RZĄDU DOTYCZĄCE WALKI Z INFLACJĄ I REFORMY SYSTEMU ETS

CENY \ Prezydent Andrzej Duda popiera działania rządu zmierzające do reformy unijnego systemu ETS, dotyczącego handlu emisjami dwutlenku węgla oraz zwalczania inflacji i wzrostu cen, zwłaszcza energii – powiedział w niedzielę w TVP Info szef gabinetu Prezydenta RP Paweł Szrot. Przypomniał, że Andrzej Duda bez wahania podpisał ustawę o dodatku osłonowym, a prezydenccy eksperci pozytywnie oceniają wszystkie wersje tarcz antyinflacyjnych.

foto: Jakub Szymczuk/KPRP/d

GOSP.

11

ENERGETYKA \ Administracja Bidena nie pozwoli na blokadę Nord Streamu 2

Demokraci wykręcają się od sankcji, które popierali

Ustawa forsowana przez republikańskiego senatora Teda Cruza o nałożeniu sankcji na gazociąg Nord Stream 2 podważy jedność europejskich sojuszników wobec zagrożenia ze strony Rosji – powiedział Ned Price, rzecznik Departamentu Stanu USA. Potwierdził tym samym, że administracja prezydenta Joeego Bidena nie jest zainteresowana zatrzymaniem rury Putina za wszelką cenę.

Paweł Woźniak

Naszą obawą jest to, że jeśli ustawa senatora Cruza zostanie uchwalona, będzie służyć tylko podkopaniu jedności wśród naszych europejskich sojuszników w kluczowym momencie, w którym musimy zaprezentować zjednoczony front w odpowiedzi na rosyjskie groźby wobec Ukrainy – powiedział Price. Zapewne miał na myśli niemieckich sojuszników, bo Polska i kraje bałtyckie, które też są

sojusznikami USA i oczekują blokady Nord Streamu 2, z taką opinią się nie zgodzą.

W zeszłym miesiącu Cruz zawarł porozumienie z demokratami, aby przed 14 stycznia odbyło się głosowanie w sprawie gazociągu z Rosji do Niemiec w zamian za wycofanie jego sprzeciwu wobec kilkudziesięciu nominatów prezydenta Joeego Bidena na stanowiska dyplomatyczne, w tym kandydatury Marka Brzezińskiego na ambasadora w Warszawie.

Pierwotnie administracja Bidena sprzeciwiała się Nord



Joe Biden i jego administracja w sprawie Nord Streamu 2 stawiają na sojusz z Niemcami, a innych sojuszników lekceważą | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

Streamowi 2, ponieważ ominąłby Ukrainę, pozbawiając ją opłat tranzytowych i przede wszystkim narażając

na dalszą agresję ze strony Rosji. Ale w zeszłym roku, starając się naprawić relacje z Niemcami, amerykański

prezydent zniósł sankcje na firmę kontrolującą projekt.

Z tego względu wielu demokratów może nie poprzeć ustawy Cruza, która nakłada sankcje w ciągu kilku tygodni od jej podpisania i pozwala Kongresowi głosować za przywróceniem sankcji, nawet jeśli prezydent z nich zrezygnuje.

Senator Jeanne Shaheen, demokratka, która wcześniej popierała sankcje wobec Nord Streamu 2, powiedziała, że projekt Cruza zaistniał „w złym czasie”, ponieważ teraz Waszyngton powinien ściśle współpracować z Niemcami i innymi krajami w sprawie potencjalnych działań Rosji na Ukrainie. Według mediów, jeśli projekt ustawy Cruza nawet przeszedłby w Senacie, to ze względu na presję administracji Bidena najbardziej zamrożony zostanie w Izbie Reprezentantów.

Price zastrzegł, że administracja jest zobowiązana do współpracy z Kongresem w zakresie odstraszenia rosyjskiej agresji na Ukrainie. – Niestety ta poprawka nie jest w naszej ocenie skutecznym środkiem przeciwdziałania dalszej rosyjskiej agresji ani ochrony Ukrainy – powiedział.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



**PATRIOTYZM
GOSPODARCZY**

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/

WYDANIE DOSTĘPNE POD ADRESEM
gpcodziennie.pl/PG




ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

PRAWO

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com



ROCZNICA \ 130 lat temu, 10 stycznia 1892 r., w Kałużcach k. Mińska urodził się Melchior Wańkowicz (zm. 1974), mistrz szlacheckiej gawędy, klasyk reportażu, pisarz i publicysta, korespondent wojenny. W 1944 r. uczestniczył w bitwie pod Monte Cassino, za co odznaczony został Krzyżem Walecznych. Wspomnienia i relacje zawarł w słynnej książce „Bitwa o Monte Cassino”.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

KULTURA

PONIEDZIAŁEK 10 STYCZNIA 2022

13

FILM \ Tak będzie wyglądać rok 2022 w kinach

Na te filmy czekamy

„Batman”, „Avatar 2” czy „Doktor Strange w multiwersum obłądu” to superprodukcje, które będą miały swoją premierę w 2022 r. W repertuarze kin pojawią się także filmy pretendujące do Oscarów i Złotych Globów, najważniejsze odkrycia ubiegłorocznych festiwali oraz nowe produkcje polskich twórców. Co w tym roku zobaczymy na dużym ekranie?

Anna Krajewska

Tradycyjnie najbliższe miesiące będą obfitowały w produkcje, które powalczą o Oscary. Nominacje do nagród Amerykańskiej Akademii Filmowej zostaną ogłoszone 8 lutego, a laureatów najcenniejszych filmowych wyróżnień poznamy 27 marca.

Już teraz jednak wymienia się produkcje, które mają duże szanse na zdobycie Oscara. To m.in. „Nie czas umierać”, „Diuna”, „Dom Gucci” oraz „West Side Story”, które premierę w Polsce miały pod koniec ubiegłego roku i nadal są grane w kinach.

Oscarowe przewidywania

Wysoką pozycję w przewidywaniach krytyków zajmuje „Belfast” Kennetha Branagha. Dramat, który trafi na duże ekrany 25 lutego, zdobył aż 7 nominacji do Złotych Globów. Film opowiada o burzliwej końcówce lat 60. w Irlandii Północnej, gdy napięcia społeczne doprowadziły do wybuchu wojny domowej. Historia opowiedziana jest z perspektywy młodego chłopca.

Mocnym kandydatem do Oscara zdaje się też kameralny czarno-biały film „C'mon C'mon” Mike'a Millsa, który zadebiutuje w polskich kinach 21 stycznia. W ro-



„Batman”, „Avatar 2” czy „Doktor Strange w multiwersum obłądu” – to superprodukcje, które będą miały swoją premierę w 2022 r.
| fot. mat. pras./d

li głównej Joaquin Phoenix, który zagrał swoją pierwszą od czasów „Jokera” rolę – zaskakując i całkowicie redefiniując swój wizerunek. Jego bohater Johnny, dziennikarz radiowy, uczy się... uważnie słuchać. Film został nagrodzony Złotą Żabą podczas ostatniego Camerimage w Toruniu.

Zainteresowanie krytyków wzbudza też „Zaułek kosmarów” Guillermo del Toro (premiera 28 stycznia). Produkcja z Cate Blanchett, Willemem Dafoe, Richardem Jenkinsem i Bradleyem Cooperem jest adaptacją książ-

ki Williama Lindsaya Gre-shama („Nightmare Alley”). Akcja rozgrywa się w latach 30. ub.w. i przedstawia historię oszusta Stana Carlisle, który nawiązuje romans z kobietą znacznie niebezpieczniejszą od siebie.

Czas na superprodukcje

Jeśli spojrzeć na rankingi popularności, największym zainteresowaniem kinomanów cieszą się superprodukcje. Na nowego „Batmana” musimy poczekać do marca. W roli głównej Robert Pattinson. Czy pasuje do tej roli? Opinie są podzielone.

Sądząc po zwiastunie, jest dobrze i szykuje się świetne kino akcji z Zoë Kravitz w roli Kobiety Kota, Paulem Dano w roli Człowieka Zagadki oraz Colinem Farrellem w roli Pingwina. Tym razem sięgamy do początków, gdy młody Batman dopiero stawia swoje pierwsze kroki jako obrońca Gotham City.

W maju w kinach zadebiutuje „Doktor Strange w multiwersum obłądu” (Marvel). Ta opowieść fantasy przenosi nas w akcję, która rozgrywa się po wydarzeniach znanych z „Avengers:

Koniec gry”. Doktor Stephen Strange (Benedict Cumberbatch) ponownie stanie do walki ze złem. Wrogiem i bardzo trudnym przeciwnikiem będzie jego były przyjaciel, Mordo.

Pod koniec roku na dużym ekranie ma wreszcie zadebiutować „Avatar 2”. Druga odsłona kinowego hitu Jamesa Camerona rozbudza ciekawość fanów z całego świata już od kilku lat. Zgodnie z zapowiedziami słynnego reżysera „Avatar 2” rozwija wątki rozpoczęte w pierwszej części. Jake Sully oraz Neytiri tworzą szczęśliwą rodzinę, jednak niespodziewanie pojawia się zagrożenie.

Polskie i zagraniczne hity

Na jakie jeszcze filmy warto zwrócić uwagę w 2022 r.? Miłośnikom horrorów może się spodobać „Krzyk”, który na duże ekrany wejdzie 14 stycznia. Tego samego dnia w kinach zadebiutuje uhonorowany canneńską Złotą Palmą „Titane” Julii Ducournau. Z kolei w innej styczniowej premierze, „The King's Daughter”, Pierce Brosnan wcieli się w rolę króla Ludwika XIV.

W lutym warto zwrócić uwagę na „Cyrano”, czyli klasyka opowiadającego o zakochanym w swojej kuzynce Cyrano de Bergeracu, oraz na „Moonfall” Rolanda Emmericha. W marcu zobaczymy komedię „Zaginione miasto” z Sandrą Bullock i Channingiem Tatumem, w maju „Legalną blondynkę 3”, a w grudniu „Babylon” Damiena Chazelle'a z Bradem Pittem i Margot Robbie.

Z polskich filmów jeszcze w styczniu czeka nas biografia I sekretarza PZPR w filmie „Gierek” Michała Węgrzyna.

Warto wspierać kulturę

POLSKI ŁĄD \ Z początkiem 2022 r. pojawiła się nowa ulga podatkowa dla firm wspierających kulturę, sport i naukę, tzw. ulga sponsoringowa. Na propozycji, która znalazła się w nowelizacji ustaw podatkowych wdrażających Polski Łąd, mogą zyskać zarówno przedsiębiorcy, jak i wspierane instytucje.

Przedsiębiorcy (dotyczy to indywidualnej działalności gospodarczej opodatkowanej na zasadach ogólnych oraz podatkiem liniowym, a także spółek) mogą uwzględnić w kalkulacji podatku dochodowego aż 150 proc. wydatków, jakie poniosą na wspieranie kultury. Dzięki uldze podatkowej na kulturę, skierowanej do przedsiębiorców, instytucje kultury będą mogły łatwiej

pozyskiwać dodatkowe środki na swoją działalność statutową i kulturalną. Jednocześnie ulga na kulturę stanowi zachętę do większej aktywności w zakresie społecznej odpowiedzialności biznesu.

Ulga jest rozwiązaniem wprowadzonym w ramach Polskiego Łądu. Wcześniej osoby prowadzące działalność gospodarczą mogły odliczyć 100 proc. wydatków na

działalność sponsoringową jako koszty uzyskania przychodów. Obecnie, jeśli działalność sponsoringowa wspiera kulturę, przedsiębiorca dostaje dodatkową preferencję podatkową w postaci możliwości odliczenia od podstawy opodatkowania w zeznaniu rocznym 50 proc. wydatków na sponsoring kultury.

– Zalety tego rozwiązania są obustronne. Angażując się

w życie społeczności, w której funkcjonuje przedsiębiorca, kreuje on markę swojego biznesu wśród klientów oraz pozytywny wizerunek firmy jako zaufanego kontrahenta i atrakcyjnego pracodawcy – mówił w wywiadzie dla „Codziennej” wiceminister finansów Jan Sarnowski w rozmowie z Andrzejem Ratajczykiem (wydanie z 30 grudnia 2021 r.).

Kwota, którą sponsor może w tym wypadku uwzględnić przy odliczeniu od podstawy opodatkowania, nie może jednak przekroczyć kwoty dochodu uzyskanego w danym roku podatkowym z działalności gospodarczej. Odliczeniu będą podlegały koszty, które nie zostały podatnikowi zwrócone w jakikolwiek sposób lub odliczone od dochodu, poniesione na rzecz instytucji kultury wpisanych do odpowiedniego rejestru oraz na funkcjonowanie uczelni artystycznych i publicznych szkół artystycznych. Ulga jest odliczana w zeznaniu rocznym.

(AnKraj, mat. pras.)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

16

PRAWO

17

OBRONA NARODOWA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



foto: Wikipedia/d

Adam Ciołkosz

(1901–1978) publicysta i działacz socjalistyczny, jeden z Orłów Lwowskich, członek Rady Naczelnej PPS

„Tylko wielkie cele warte są wielkich ofiar, tylko wysiłek na miarę olbrzymią posiada moc oczywistą, która przekształca miliony „zjadaczy chleba” w świadomych twórców historii.”

UNIA EUROPEJSKA \ Wyzwania francuskiej prezydencji

Jak Paryż chce pokierować Unią

1 stycznia 2022 r. Republika Francuska przejęła rotacyjną prezydencję w Radzie Unii Europejskiej na okres sześciu miesięcy. Przed Francją prezydencję sprawowała Słowenia – od 1 lipca 2021 r. W drugiej połowie 2022 r. Francja zaś zostanie zastąpiona przez Republikę Czeską.

W grudniu 2021 r. prezydent Francji Emmanuel Macron zapowiedział, że prezydencja francuska będzie dążyła do wzmocnienia roli Unii Europejskiej na świecie. Francuski polityk zadeklarował wówczas podczas konferencji prasowej w Paryżu: „Chcemy uzyskać (...) Europę potężną w świecie, w pełni suwerenną, wolną w dokonywaniu wyborów i panującą nad własnym losem”.

Lokator numer jeden Pałacu Elizejskiego podkreślił też, że Europa stoi przed poważnymi wyzwaniami: od zmian klimatycznych po kwestie migracyjne, obejmujące „manipulacje ze strony niektórych państw” oraz „próby destabilizacji i napięć, w tym w naszym bliższym sąsiedztwie”. Francuski prezydent nie nazwał rzeczy po imieniu, nie powiedział wprost, ale wszyscy zrozumieli, że chodzi o Białoruś.

Odbudowa, siła, więź

Mottem półrocznej prezydencji Francji w Unii Europejskiej jest: „Odbudowa, siła, więź”. Te ostatnie słowa wydają się kluczem do zrozumienia istoty przewodnictwa Paryża w Unii w najbliższych sześciu miesiącach, ale też jej wizji UE w przyszłości. „Poczucie przynależności” – pojęcie to ma przekazać ideę wzmocnienia poczucia wspólnej przynależności Europejczyków różnej narodowości do jednego organizmu politycznego.

Wzmocnienie architektury obronnej Unii Europejskiej i zajęcie się „destabilizacją i napięciami (...) są ze sobą powiązanymi wyzwaniami dla UE” i wykraczają poza stwierdzenie, że oznacza to kontrolę agresywnej Rosji na wschodniej granicy UE. Jak pisałem w zeszłym tygodniu w artykule „Unio!



Prezydent Emmanuel Macron zapowiedział, że prezydencja francuska będzie dążyła do wzmocnienia roli UE na świecie. Na zdjęciu: okolicznościowa iluminacja Pałacu Elizejskiego | fot. Présidence de la République/d

Czas na realną solidarność z Kijowem”, na łamach jednocześnie „New Delhi Times” i „Codziennej”, „teraz lub nigdy UE musi pokazać, że stoi po stronie Ukrainy” i zareagować na każdą niesprawiedliwą rosyjską agresję.

Unia Europejska musi działać twardo i nałożyć sankcje na Rosję. Państwa członkowskie UE muszą szybko osiągnąć konsensus w sprawie tychże przeciwko Federacji Rosyjskiej. Prezydencja francuska powinna wysłuchać głosów takich krajów, jak Polska i państwa bałtyckie, położonych w Europie Środkowej i Wschodniej, które są geograficznie bliższe Rosji, a tym samym zdają sobie lepiej sprawę z poważnych konsekwencji dla bezpieczeństwa europejskiego w przypadku braku dalszego sankcjonowania Rosji.

Okiełznać Mińsk

Zajęcie się problemami migracyjnymi obejmującymi „manipulacje ze strony niektórych państw” (czytaj: Białorusi) jest kolejnym kluczowym wyzwaniem, z którym musi się zmierzyć prezydencja francuska. Trzeba działać twardo wobec reżymu w Mińsku i sprowadzić do parteru wojowniczego Alaksandra Łukaszenkę, który nie ustaje w dążeniu do wywołania napływu migrantów do trzech państw członkowskich Unii Europejskiej, z których jednym jest mój kraj, Polska, a pozostałe to Łotwa i Litwa.

Prezydencja Francji musi wspierać aktywne środki kontroli granicznej przez państwa członkowskie Unii Europejskiej. Można przypomnieć, że prezydent Macron wezwał do reformy strefy Schengen na wzór strefy euro, z powołaniem politycznego komitetu sterującego i regularnymi spotkaniami ministrów.

Francja będzie też broniła stworzenia „mechanizmu wsparcia granic w sytuacjach nadzwyczajnych”, we współpracy z agencją graniczną UE Frontex (z siedzibą w Warszawie), co pozwoliłoby w razie potrzeby na szybkie rozmieszczenie organów ścigania i sprzętu na granicach państw Unii.

Priorytety: Afryka i Bałkany Zachodnie

Podczas prezydencji francuskiej zostaną podjęte inicjatywy strukturalne w celu wzmocnienia relacji między Afryką, będącą tradycyjnym obszarem wpływów Paryża, a Europą. Tak to określił prezydent Macron: „Jest to w naszym wspólnym interesie. Francja podjęła kilka inicjatyw w tym zakresie. Od czterech lat próbujemy unowocześnić naszą politykę afrykańską i naszą strategię, ale musimy to zrobić jako Europejczycy, budując przyszłość dla afrykańskiej młodzieży, aby zmniejszyć nierówności, walczyć z wszelkimi rodzajami handlu, które wykorzystują biednych ludzi, i przemytnikami,



Ryszard Czarnecki

„Państwa członkowskie UE muszą szybko osiągnąć konsensus w kwestii sankcji na Federację Rosyjską. Prezydencja francuska w tej sprawie powinna wysłuchać głosów takich krajów, jak Polska i państwa bałtyckie, które są geograficznie bliższe Rosji.”

którzy zmienili Morze Śródziemne w haniebny cmentarz. W związku z tym zorganizujemy w tym zakresie, w lutym w Brukseli, w ścisłej współpracy z przewodniczącym Michelelem, przewodniczącą Von der Leyen i wszystkimi państwami członkowskimi, szczyt Unii Afrykańskiej i Unii Europejskiej, który zgromadzi przywódców krajów oraz instytucje UA i UE”. W ten sposób nakreślił priorytety prezydencji francuskiej w kontekście kontynentu szczególnego znaczenia dla jego ojczyzny.

Unia Europejska musi też, zdaniem Paryża, konstruktywnie współpracować z Bałkanami Zachodnimi. Historia pokazała, że ten obszar to potencjalna beczka prochu, grożąca wybuchem konfliktu. Pokój na Bałkanach Zachodnich jest imperatywem budowania pokoju Europy.

Prezydent Macron zapowiedział, że prezydencja francuska w UE ma na celu nie tylko polityczne zaangażowanie w tej części naszego kontynentu, lecz także prowadzenie tam inwestycji, zachęcanie do integracji gospodarczej w regionie, rozwijanie wymiany międzyludzkiej, podnoszenie kwestii mniejszości w regionie oraz zwalczanie ingerencji i manipulacji, które są wynikiem działania kilku regionalnych potęg, które poprzez Bałkany dążą do destabilizacji Europy.

Oprócz kwestii bezpieczeństwa i kontroli granic francuska prezydencja Unii Europejskiej wyznaczyła trzy priorytetowe obszary: 1. wprowadzenie płac minimalnych w całej UE; 2. uregulowanie cyfrowych gigantów; 3. opracowanie podatku węglowego od produktów importowanych do Europy proporcjonalnie do ich wpływu na środowisko.

Wreszcie, według Francji, stale rosnący wzrost wariantu koronawirusa omikron stanowi bezpośrednie wyzwanie dla Unii Europejskiej.

Pamiętajmy, że półroczna unijna prezydencja Francji będzie w dużej mierze w cieniu kampanii prezydenckiej w tym kraju.

Jest to polska wersja artykułu, który równolegle ukazuje się w tygodniku „New Delhi Times”. Nadtytuł, tytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji „Gazety Polskiej Codziennie”

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

16 PRAWO

17 OBRONA NARODOWA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



Garri Kasparow

(ur. 1963) rosyjski szachista, mistrz świata w latach 1985–1993, polityk

Na widok pojednawczej postawy Zachodu wobec Rosji przypomina mi się przypisywany Winstonowi Churchillowi aforyzm: „Niezależnie od tego, jak piękną ma się strategię, trzeba od czasu do czasu przyrzeć się jej efektom”.

PUBL...

15



Tomasz Teluk

Kazachski jedynowładca stworzył oligarchiczny ustrój oparty na lojalności wobec Kremla. Hołubiony przez akolitów zamienił Kazachstan w prywatny folwark. Bogaty w zasoby naturalne kraj stał się państwem dla wybranych i biedy dla pozostałych obywateli.

Kariera zreformowanego komunisty

Nursułtan Äbyszuły Nazarbajew wstąpił do Partii Komunistycznej Związku Sowieckiego w 1962 r., gdy pracował jako robotnik. Pięć lat później ukończył studia techniczne przy Karagandyjskim Kombinaście Metalurgicznym. W 1969 r. pracował już w aparacie PK ZSRS, Komunistycznej Partii Kazachstanu i Komunistycznym Związku Młodzieży. Przez lata zajmował różne stanowiska, reprezentując Kombinat Metalurgiczny w Karagandzie.

W latach 80. doszedł do funkcji sekretarza Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej Kazachstanu, a w 1984 r. został premierem Kazachskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. Współpracował blisko z Michaiłem Gorbaczowem. Stał się zwolennikiem reform.

Po rozpadzie ZSRS został prezydentem Kazachstanu i wystąpił z partii. W wyborach powszechnych otrzymał rekordowe poparcie, zyskując 98,8 proc. głosów. Kazachstan ogłosił niepodległość jako ostatnia z byłych republik sowieckich.

Przez lata, za pomocą rozmaitych rozwiązań prawnych, dbał o to, aby nie wypuszczać władzy z rąk. Najpierw jego kadencja została przedłużona w referendum do 2000 r. Potem nowa konstytucja wydłużyła prezydenturę do siedmiu lat. Był bezkonkurencyjny w wyborach na trzecią i czwartą kadencję prezydencką. Wreszcie w 2010 r. Parlament Republiki Kazachskiej nadał mu tytuł Ojca Narodu. Gdy Rada Konstytucyjna uznała pomysł wydłużenia jego kadencji do 2020 r., rozpiął przedterminowe wybory, które wygrał w I turze.

Zrezygnował przed upływem swojej piątej kadencji, po 28 latach nieprzerwanego sprawowania władzy. 20 marca 2019 r. jego obowiązki przejął Kasym-Żomart Tokajew. Nazarbajew objął stanowisko Rady Bezpieczeństwa Kazachstanu, dzięki czemu mógł nadal sprawować władzę w państwie z tylnego siedzenia. Pro-

KAZACHSTAN \ Koniec epoki Nursułtana Nazarbajewa

Pomniki złotego człowieka na bruku

Nursułtan Nazarbajew rządził w Kazachstanie od upadku Związku Sowieckiego. Z początkiem 2022 r. uciekł wraz z rodziną i najbliższymi współpracownikami najprawdopodobniej do Rosji. Obalenie pomników, które stawiano mu za życia, okazało się symboliczne.



Uwielbienie dla Nursułtana Nazarbajewa – a szczególnie dla pieniędzy, które płynęły z Kazachstanu – wyrażał Aleksander Kwaśniewski. Na zdjęciu: wizyta w Warszawie w maju 2002 r. | fot. Jacek Turczyk/PAP

testy z początku 2022 r. zmusiły go do ustąpienia ze stanowiska i opuszczenia kraju.

Rodzinne kłopoty Ojca Narodu

Nazarbajew zlikwidował posowiecki arsenał nuklearny. Ułożył kraj pod siebie, tłumil opozycję i pozostawał lojalny wobec Moskwy. Kazachstan zawarł strategiczne umowy o współpracy ze Wspólnotą Niepodległych Państw, jednak współpracował też intensywnie z krajami Azji – Indiami i Chinami, państwami Unii Europejskiej i Stanami Zjednoczonymi.

Grunt pod nogami zaczął mu się usuwać po agresji Rosji na Ukrainę. Kazachstan przyjął neutralne stanowisko wobec problemu, jednak Moskwa cały czas naciskała na gwarancje lojalności wobec Kremla. Jego przeciwnicy zarzucają mu, że początkowo chciał być ojcem narodu, jednak dekady jednoosobowych rządów zmieniły go w autokratę, który myślał tylko o swojej władzy i pieniądzu. Miał zapewnić swemu narodowi niezależność od wybierania polityków przez Moskwę, a sam pozbawił ich prawa wyboru. W rezultacie sprywatyzował bogate ziemie Kazachstanu dla swoich przyjaciół i rodziny.

Nursułtan Nazarbajew ma trzy córki, ale nie wszystkie wyszło jego rodzinie na dobre. Jego wnuk Aisułtan zmarł w Londynie w wieku zaledwie 29 lat, będąc uzależnionym od narkotyków. Matka Aisułtana, Dariga, była wówczas przewodniczącą Senatu. Rodzina wiązała duże nadzieje z młodzianem, który ukończył prestiżową Królewską Akademię Wojskową Sandhurst i już w wieku 20 lat miał zagwarantowane stanowisko w ministerstwie obroty. Potem wiódł jednak życie typowe dla bananowej młodzieży. Ożenił się z córką kazachskiego oligarchy, a na jego weselu śpiewał raper Kanye West.

Jego ojciec, Rachat Alijew, wszedł w spór z teściem i rzekomo popełnił samobójstwo w więzieniu w Austrii w 2015 r. Brat zaś robił karierę w sektorze bankowym. Niezrównoważony Aisułtan od czasu do czasu na Facebooku atakował autorytarny reżim swojego kraju. Rodzina kazała mu zamilknąć. A potem zamilknął na zawsze.

„Pokojowa” misja Rosji

Nowy rok 2022 zaczął się dla Nazarbajewa fatalnie. 2 stycznia w kraju wybuchły prote-

sty, gdy o 100 proc. wzrosły ceny popularnego gazu LPG. Naród swoją złość skierował przeciw byłemu prezydentowi. W Ałmaty spłonęła siedziba Rady Bezpieczeństwa, a media sugerowały, że Nazarbajew wraz z rodziną opuścił kraj na pokładzie prywatnego odrzutowca.

Obywatele republiki nie mogli dużej znieść, że nie korzystają z bogactwa jednego z najbardziej zasobnych w surowce kraju Azji Środkowej. Wzrastają także kazachski nacjonalizm i bezwzględna chęć wyzwolenia się spod wpływów Rosji. Silna jest także opozycja za granicą, związana z byłym oligarchą Muchtarem Abliazowem, który mieszka we Francji i twierdzi, że jest przywódcą protestów Ałmaty.

Na kryzys natychmiast zareagowała Rosja, wysyłając swoje wojska w ramach misji „pokojoyej”. Kremlowi zależy na kontroli Kazachstanu, mającym znaczenie strategiczne. W regionie rywalizuje bowiem z Chinami, a kolejne niestabilne państwo obok Afganistanu byłoby problemem.

W III RP najbardziej gorliwym orędownikiem autokraty był prezydent Aleksander Kwaśniewski. Jego kance-

laria pomagała w organizacji spotkań ze studentami na Uniwersytecie Warszawskim, podczas których Nazarbajew rozdawał swoje książki. Potem okazało się, że przychylność Kwaśniewskiego ma drugie dno. Jak donosiły wówczas „Gazeta Wyborcza” i „Newsweek”, były prezydent Polski poprzez jedną z amerykańskich firm lobbujących pracował po zakończeniu kariery politycznej na rzecz prezydenta Kazachstanu.

W międzynarodowej radzie doradczej Nazarbajewa zasiadało wielu polityków, m.in. były kanclerz Austrii Alfred Gusenbauer i premier Wielkiej Brytanii Tony Blair. Były prezydent Niemiec Horst Kohler otrzymywał wynagrodzenie rządu 300 tys. euro. „Wyborcza” twierdziła, że celem było stworzenie ambitnych wizji reform i współpracy międzynarodowej Kazachstanu, które miały go upodobić do Singapuru. Kohlera do współpracy miał namówić sam Kwaśniewski. Były prezydent RP miał także wypowiadać się przeciwko fałszowaniu rzeczywistości przez kazachską opozycję. Kreślił za to wizję runek przywódcy jako stabilnego i wiarygodnego.

Złoty człowiek PR

Nazarbajew był przyzwyczajony do korzystania z sowieckich wzorców propagandy do ostatnich dni swojej władzy. Lokalni literaci okraszali jego postać publikacjami wzorującymi się na „Opowiadaniach o Leninie” Zoszczenki.

Przykładem może być książka „Być takim, jak Nazarbajew” Mikołaja Zienkowicza. „Wszyscy starsi ludzie, którzy mieli styczność z Nursułtanem Nazarbajewem w jego szkolnych latach, mówią, że w jego duszy był cudowny magnes, który przyciągał równieśników. Ciągnęli do niego jak rośliny do słońca. Od Sultana wychodziły jakieś nietypowe impulsy. Takie zdarzają się u liderów, wodzów, dowódców” – można przeczytać.

To nie wszystko. Ośmiodziesięcioletni (sic!) film o Nazarbajewie nakręcił amerykański reżyser Oliver Stone. Stone, który wcześniej opiewał Władimira Putina i Fidela Casto. „Kazach. Historia złotego człowieka” miał premierę w zeszłym roku w kazachskiej telewizji, w dniu 81. urodzin eksprezydenta. Trzykrotny zdobywca Oscara określił w nim kazachskiego miliardera jako... niezwykle skromnego człowieka.

Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

PRAWO

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



PIERWSZA TRANSMISJA

HISTORIA TELEWIZJI \ Pierwsza transmisja telewizyjna, z Londynu do Nowego Jorku, odbyła się 27 stycznia 1928 r. 3 lipca 1928 r. w Londynie wyemitowano sygnał TV w kolorze. Wynalazcą pierwszego działającego systemu telewizyjnego był szkocki inżynier John Logie Baird.

fot. Wikipedia/d

PRZEPISY ANTYKONCENTRACYJNE W MEDIACH \ Przykłady z państw europejskich

Lex TVN to nie ewenement

W ostatnich tygodniach szeroką dyskusję wywołała kwestia koncentracji kapitałowej mediów i działań mających zapobiegać temu zjawisku. Ma to związek z uchwaloną przez Sejm i zawetowaną przez prezydenta tzw. ustawą medialną. W debacie publicznej podniosły się głosy, że „lex TVN” miałoby być bezprecedensowym atakiem na wolność mediów, niespotykanym w demokratycznych państwach. W rzeczywistości jednak regulacje antykoncentracyjne są standardem w wielu krajach Europy.



W czasach zalewu mediów fake newsami i wszechobecnej cenzury ochrona pluralizmu środków masowego przekazu powinna być jednym z kluczowych zadań państwa
| fot. AdobeStock/d

Filip Bator

Ordo Iuris

Na tę kwestię zwrócili uwagę autorzy opublikowanej przed kilkoma dniami przez Instytut na rzecz Kultury Prawnej „Ordo Iuris” monografii pt. „Funkcjonowanie rynku medialnego w Polsce i innych wybranych państwach Unii Europejskiej. Przeciwdziałanie koncentracji kapitału i ochrona pluralizmu mediów”.

Niemiecki traktat o radiofonii i telewizji

Bernard Bałazy i Łukasz Bernaciński opisują m.in. przykład Niemiec. Tamtejszy system medialny należy do grupy systemów demokratycznego korporacjonizmu. Oznacza to, że państwo znacznie angażuje się tam w działalność środków masowego przekazu, starając się jednocześnie zapewnić ich wolność.

Obowiązujące za Odrą regulacje zapobiegające koncentracji kapitału w mediach są bardzo rozwinięte. We wszystkich landach obo-

wiązuje państwowy traktat o radiofonii i telewizji (RStV). Zgodnie z jego postanowieniami nadzór nad działalnością nadawców radiowych i telewizyjnych prowadzi Komisja ds. Badań Koncentracji w Mediach (KEK). Instytucja ta określa, czy dany podmiot na rynku medialnym osiągnął pozycję dominującą. Stwierdza się to wówczas, gdy roczny udział programów danego nadawcy wyniósł 30 proc. ogółu widzów oraz gdy osiągnął on 25 proc. widzów w ogóle i zachowuje przy tym jednocześnie dominującą pozycję w innym obszarze mediów (np. prasa, radio).

W razie stwierdzenia pozycji dominującej nadawca powinien zredukować wpływ swoich mediów do stanu nieprzekraczającego 30 proc. udziału w audytorium lub zmniejszyć swoje wpływy w innych obszarach rynku medialnego. Alternatywnie ma możliwość udostępnienia w ramówce czasu dla podmiotów niezależnych lub powołania w swojej stacji niezależnej rady programowej.

W razie niezastosowania się do tych regulacji KEK

może cofnąć danemu nadawcy stosowną liczbę koncesji, tak by ograniczyć jego wpływ na rynek medialny maksymalnie do 30 proc. Dodatkowe rozwiązania antykoncentracyjne stosowane są także w poszczególnych krajach związkowych.

Francja też mocno reguluje

Regulacje ograniczające koncentrację kapitałową w mediach przewiduje również prawo francuskie. Ingerencja w wielkość lub strukturę przedsiębiorstwa ukierunkowana jest na konkretne obszary działalności medialnej, tzn. na drukowaną prasę informacyjną, internetowe portale prasowe oraz na radio i telewizję. Z obszaru tych rozwiązań wyłączone są wydawnictwa rozrywkowe lub specjalistyczne.

Jeśli chodzi o rynek prasowy, udział jednego wydawcy prasy informacyjnej nie może przekraczać 30 proc. ogólnego nakładu. W sektorze radiofonii i telewizji ograniczeniami objęte zostały podmioty, których udział w widzów ogólnokrajowej jest na poziomie co najmniej 8 proc. Poszczególne akcjona-

W Niemczech w razie stwierdzenia przez właściwe organy pozycji dominującej nadawca powinien zredukować wpływ swoich mediów do stanu nieprzekraczającego 30 proc. udziału w audytorium lub zmniejszyć swoje wpływy w innych obszarach rynku medialnego. Alternatywnie ma możliwość udostępnienia w ramówce czasu dla podmiotów niezależnych. //

riusze mogą w takich przedsiębiorstwach posiadać maksymalnie 49 proc. kapitału lub praw głosu. Z kolei gdy nadawca lub współnadawca działa jednocześnie na rynku lokalnym albo regionalnym, górna granica posiadanych przez niego udziałów lub praw głosu stanowi 33 proc.

Regulacje są także wprowadzane w odniesieniu do zasięgu ludnościowego nadawcy. Należy do nich m.in. ograniczenie określające, iż nadawca radiowy nie może zasięgiem swoich programów obejmować więcej niż 150 mln słuchaczy. Nadawcy telewizyjni nie mający zasięgu krajowego nie otrzymają natomiast nowej koncesji, jeśli ich zasięg przekroczyłby 12 mln osób. To tylko niektóre z ograniczeń przewidywanych przez dość skomplikowany system antykoncentracyjny obowiązujący nad Sekwaną.

Węgierska walka o pluralizm

Rozwiązania prawne zmierzające do ochrony pluralizmu mediów funkcjonują także na Węgrzech. Wynikają one z ustawy – Prawo o usługach medialnych i komunikacji masowej z 2010 r.

Zgodnie z tymi przepisami dostawcy radiowi i telewizyjni o średniorocznym udziale widzów na poziomie 35 proc. nie mogą uruchomić świadczenia nowej usługi medialnej ani nabyć udziałów w przedsiębiorstwie świadczącym takie usługi. Tego typu podmioty są zobligowane do podjęcia działań w kierunku zwiększenia różnorodności rynku medialnego np. poprzez modyfikację struktury programowej swoich usług czy zwiększenie udziału programów wyprodukowanych przez węgierskich producentów.

Obostrzenia dotyczą także liczby usług medialnych świadczonych przez ten sam podmiot. W przypadku telewizji jest to jedna czwarta wszystkich usług rozpowszechnianych w danym systemie transmisji. Z kolei dla nadawców radiowych limit ten wynosi jedna druga. Restrykcje te nie stosują się do operatora publicznego.

Podobne przepisy wprowadzane są także w innych państwach. Polskie regulacje antykoncentracyjne nie są więc niczym wyjątkowym. W czasach zalewu mediów fake newsami i wszechobecnej cenzury mediów społecznościowych ochrona pluralizmu środków masowego przekazu powinna być jednym z kluczowych zadań państwa.



UZBROJENIE Z CZASÓW KOMUNIZMU

30 LAT OPÓŹNIENIA \ Wojska lądowe Słowacji dysponują gąsienicowymi bojowymi wozami piechoty BWP-1 oraz BWP-2, a także ich zmodernizowaną wersją BWM-P. W wyposażeniu wojsk słowackich znajdują się też czołgi T-72M i haubice 2A18 kalibru 122 mm.



OBRONA NARODOWA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 10 STYCZNIA 2022

17

SŁOWACJA \ Przetarg na nowe transportery dla naszego sąsiada

Bratysława uzupełnia braki sprzętowe dla Wojsk Lądowych

Słowackie ministerstwo obrony poinformowało niedawno o zakończeniu etapu składania ofert w sprawie zakupu kołowych bojowych wozów opancerzonych dla Sił Zbrojnych Republiki Słowackiej. W ramach obecnego przetargu – o wartości 332 mln euro – zostanie zakupionych 76 kołowych transporterów opancerzonych (KTO).

Paweł Kryszczak

Czechy, Finlandia, Rumunia, Hiszpania i Stany Zjednoczone złożyły oferty w wyznaczonym terminie. Co więcej, niektóre kraje dostarczyły kilka rozwiązań technicznych.

Krok w XXI w.

Ocena ofert na zakup kołowych transporterów opancerzonych będzie prowadzona przez 70-osobowy zespół projektowy złożony z ekspertów słowackiego ministerstwa obrony, a także przez przedstawicieli tamtejszego ministerstwa gospodarki – ci zaś będą oceniali oferty pod kątem zaangażowania krajowego przemysłu obronnego.

„Zespół projektowy szczegółowo analizuje ofertę, a poszczególne pojazdy zostaną również poddane praktycznym testom. Na podstawie oceny zespół ekspertów przygotuje studium wykonalności i inne niezbędne materiały, aby możliwe było przygotowanie rekomendacji dla rządu Republiki Słowackiej w sprawie zakupu pojazdów 8x8 do końca marca 2022 r.” – informuje słowackie ministerstwo obrony.

Oferty krajowe będą oceniane w kilku obszarach. Same zaś koszty nabycia będą stanowiły 35 proc. wyceny, specyfikacja techniczna 30 proc., za jedną czwartą wyceny odpowiedzialny jest stopień zaangażowania słowackiego przemysłu obronnego. Z kolei wsparcie logistyczne będzie miało wagę 10 proc.

– Jesteśmy o krok bliżej nowych technologii dla naszych żołnierzy, godnych ich potrzeb w XXI w. Ponadto ważnym kryterium jest zaangażowanie rodzimego przemysłu. Dlatego oferty przeglądane są przez resorty zarówno obrony, jak i gospodarki – powiedział Jaroslav Naď, słowacki minister obrony w rządzie premiera Eduarda Hegera.



Wojska Lądowe Republiki Słowacji określiły zapotrzebowanie na ponad 400 kołowych transporterów opancerzonych. Niebawem ministerstwo rozpisze kolejne przetargi

| fot. Wikipedia/d

**\\ Jesteśmy o krok bliżej nowych technologii dla naszych żołnierzy, godnych ich potrzeb w XXI w. Ponadto ważnym kryterium jest zaangażowanie rodzimego przemysłu. Dlatego oferty przeglądane są przez resorty zarówno obrony, jak i gospodarki – mówi Jaroslav Naď, słowacki minister obrony. **

Fińska wydra

Nowe kołowe transportery opancerzone mają trafić do 11., 12. oraz 13. batalionu wchodzącego w skład 1. Brygady Zmechanizowanej, a także do Brygady Logistycznej i do Batalionu Czołgów, rozlokowanych w różnych regionach Słowacji.

W przyszłości można się spodziewać kolejnych umów na dostawy kołowych transporterów opancerzonych, gdyż Wojska Lądowe Republiki Słowacji określiły zapotrzebowanie na ponad 400 wozów tego typu.

To już kolejne podejście w sprawie zakupów kołowych transporterów opancerzonych dla Wojsk Lądowych RS. W 2018 r. słowackie ministerstwo obrony zawarło kontrakt o wartości 417 mln euro w sprawie zakupu 81 kołowych transporterów opancerzonych Patria BOV 8x8 Vydra z wie-

żą Turra 30. Umowa zakładała ponadto zapewnienie wsparcia logistycznego, infrastruktury, dostaw amunicji i zakup prototypów. Sama zaś konstrukcja „wydry” powstała w oparciu o fiński kołowy transporter opancerzony AMV XP. Do Słowacji miały trafić BOV 8x8 Vydra w wersji bojowego wozu piechoty, wozu dowodzenia oraz wozu ewakuacji medycznej.

Kontrowersje

Od początku na Słowacji pojawiały się głosy krytykujące zakup kołowych transporterów opancerzonych BOV 8x8 Vydra. Konstrukcji tej zarzucono, że została dostosowana do transportu jedynie siedmiu wojskowych desantu (zamiast ośmiu-dziewięciu, czego domagali się Słowacy).

Ponadto w rządowym dokumencie Slovak Defence

Survey 2020 zwrócono uwagę na słabe opancerzenie wybranego modelu. Eksperti zwracali też uwagę na relatywnie wysoką jednostkową cenę kołowych transporterów opancerzonych. Z tego też względu zdecydowano się na rezygnację z programu i ponowne rozpisanie kontraktu.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Busko-Zdrój,
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.
Zadzwoń i zapytaj
41/378-19-48
www.sanato.com.pl**

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

PRAWO

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

„MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI OFIAR KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ” \

Comiesięczna msza święta w archikatedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie odbywa się w intencji 96 ofiar katastrofy smoleńskiej, która miała miejsce 10 kwietnia 2010 r.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:30 Ranczo (6) - serial 09:35 Komisarz Alex (155) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (263) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:35 Agropogoda 12:40 Magazyn rolniczy 12:55 Relacja z uroczystości Bożego Narodzenia w Kościele greckokatolickim	07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:20 Rodzinka.pl (196) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2546) - serial 12:30 Kolo fortuny - teleturniej 13:15 Kozacka miłość (258) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (83) - serial 15:10 Uśmiech losu (19) - serial	06:00 Ukryta prawda (1121) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Ukryta prawda (1008) - serial 12:50 Tajemnice miłości (22) - serial 13:55 Ukryta prawda (1122) - serial 14:55 Ukryta prawda (918) - serial 15:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Tajemnice miłości (23) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (578) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (579) - serial 09:40 Sekrety rodziny (121) - serial 10:40 Dlaczego ja? (623) - serial 11:40 Gliniarze (144) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (970) - serial 14:40 Dlaczego ja? (689) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (512) - serial 17:00 Gliniarze (322) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3340) - serial 18:55 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Megahit: Deadpool 2 - film SF, USA 2018 22:45 Księga ocalenia - dramat sensacyjny, USA 2010. W 2044 roku, w postapokaliptycznym świecie, samotny bohater Eli strzeże księgi, która dostarcza wiedzy mogącej uratować ludzkość lub może dać panowanie nad ludzkimi umysłami.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:30 Postaw na zdrowie 09:50 W punkt 10:50 Polityczna kawa 11:45 Salonik polityczny 12:35 Studio prasowe 12:20 Na pomoc! 13:40 Polska na dzień dobry 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy 18:15 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej 20:25 Mówi się... 21:30 Starcie cywilizacji 22:00 Codziennie ***** burza 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice 00:35 Prognoza pogody 00:45 Codziennie ***** burza 00:55 Wolne głosy 02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather 02:13 Poland Daily - Business 02:23 Poland Daily - Culture 02:33 Poland Daily - History	08:00 Informacje dnia 08:15 Wieś - to też Polska 09:25 Słowo życia 09:30 Opowieści z Księgi Cnót 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokoń. 11:20 100 cudownych miejsc na świecie 11:30 Przyroda w obiektywie 11:50 Święty na każdy dzień 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojzesz: 10 przykazań 13:10 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:20 100 cudownych miejsc na świecie 14:30 Na przekór ciemności 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuaria polskie 16:30 Aktywna zima 16:55 Świadkowie 17:30 Na łowy 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokoń. 19:00 Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojzesz: 10 przykazań 22:50 Sanktuarium Matki Bożej w Laus we Francji 23:45 W górskim domku ogrodnika 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	14:00 Elif (1128) - serial 15:00 Wiadomości 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (557) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? 17:55 Klan (3917) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (469) - serial 21:00 Teatr Telewizji: Polowanie na karaluchy - sztuka Janusza Głowackiego 22:35 Litwa. W cieniu wieży - dok., Polska 2021 23:40 Rob Roy - film przygodowy, Wielka Brytania/USA 1995 02:05 Drogi wolności (5) - serial	16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Miłość i przeznaczenie (24) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (259) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2546) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2547) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1627) - serial 21:55 Anna German (4) - serial 23:00 Szpiegdy w Warszawie (4) - serial 00:00 Ajka - dramat obyczajowy, Rosja/Francja/Chiny/Niemcy/Kazachstan/Polska 2018. 02:00 O mnie się nie martw (11) - serial	19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:20 Na Wspólnej (3354) - serial 21:00 Milionerzy - teleturniej 21:40 Okrucieństwo nie do przyjęcia - czarna komedia, USA 2003, wyk. George Clooney, Catherine Zeta-Jones. Marylin zarabia na życie dzięki szybkim ślubom i rozwodom z bogatymi mężczyznami. Kiedy jej plany burzy prawnik byłego męża, kobieta postanawia się zemścić. 23:40 Krucjata Bourne'a - thriller, Niemcy/USA 2004 02:00 Co za tydzień 02:25 Uprawdazona 2 (13) - serial	01:10 Transformers: Ostatni rycerz - film SF, Kanada/Chiny/USA 2017		
WIECZOREM						

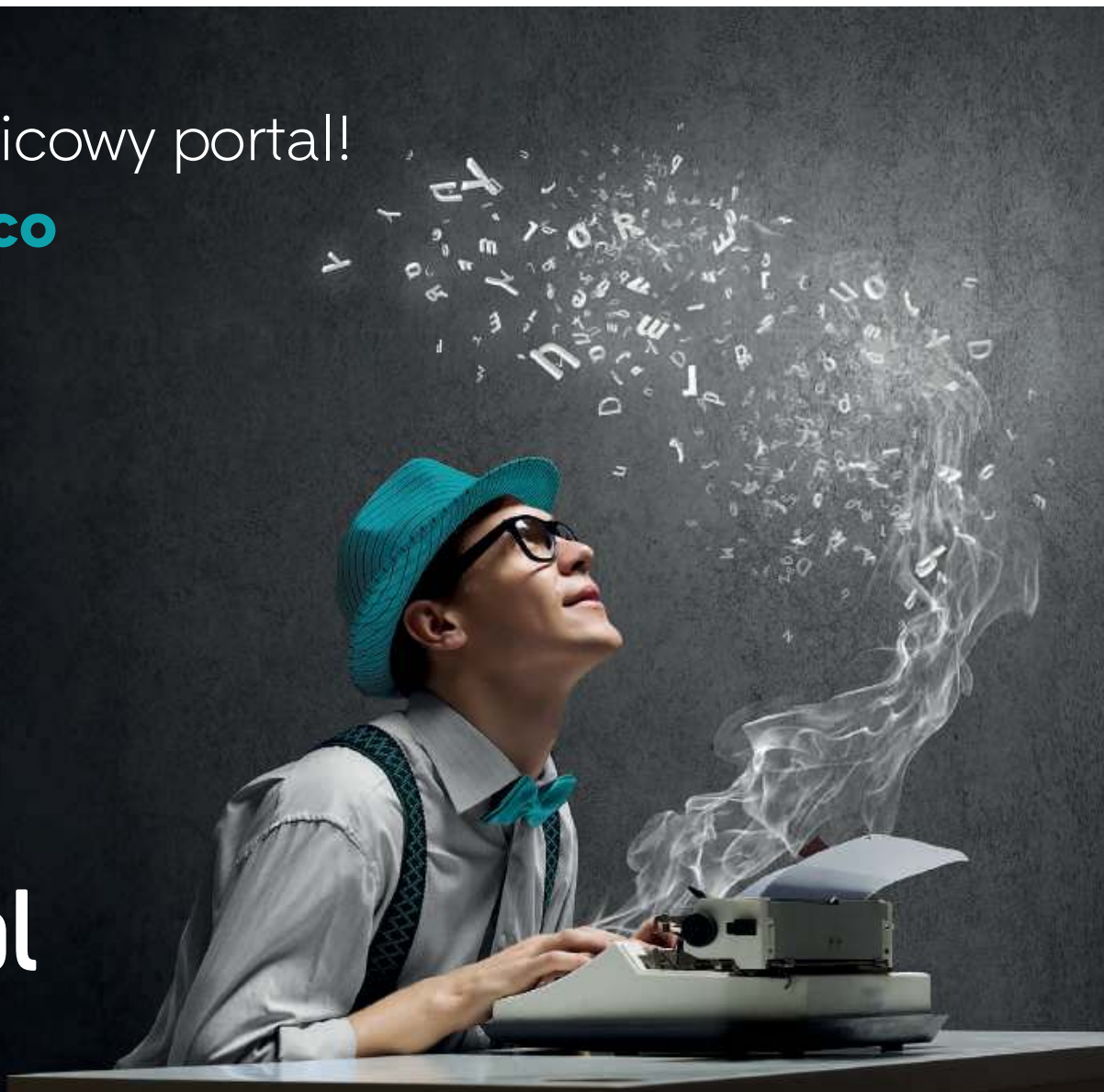
OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl



Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Czy Europa zmieni się w sędziowską dyktaturę?



W numerze 1/2022 polecamy Państwu tekst Macieja Kożuszka „Ostatni szaniec suwerenności i demokracji”. Niezależnie od wszystkich racji i prawnych zawiłości wynik sporu polskich władz z instytucjami europejskimi będzie miał fundamentalne znaczenie dla przyszłości UE. Czy Wspólnotą będą rządzić traktaty, na które zgodziły się państwa, czy ostateczną instancją i głównym prawodawcą stanie się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej? Wyroki TSUE w sprawie Polski i Rumunii, a także wniosek Komisji wymierzony w decyzje polskiego Trybunału Konstytucyjnego pokazują, że weszliśmy w zupełnie nowy etap tych konfliktów.



MINIMALNA PORAZKA

PIŁKA RĘCZNA \ Polska przegrała z Hiszpanią 25:26 (12:15) na zakończenie towarzyskiego turnieju piłkarzy ręcznych w miejscowości Cuenca. Gospodarze zostali triumfatorami imprezy, a Biało-Czerwoni, dzięki piątkowemu zwycięstwu nad Iranem 35:29, zajęli drugie miejsce.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 10 STYCZNIA 2022

SPORT

19

REPREZENTACJA W PIŁCE NOŻNEJ \ Kto zostanie trenerem kadry?

Kulesza rozmawiał z Włochem

Trwa poszukiwanie nowego selekcjonera reprezentacji Polski po niespodziewanej wolcie Paula Sousy. W sobotę prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej spotkał się w Warszawie z Fabiem Cannavara, którego włoska „La Gazzetta dello Sport” ochrzciła kandydatem numer jeden do poprowadzenia Biało-Czerwonych.

Krzysztof Oliwa

Spotkanie trwało półtorej godziny. Dużo rozmawialiśmy. Nie było obietnicy, że będzie trenerem, rozmawiam z wieloma trenerami. Doceniam, że przyleciał do Polski, chciał się spotkać – powiedział szef polskiej piłki przed kamerami Viaplay.

Cannavaro to były znany piłkarz, mistrz świata z 2006 r. i zdobywca Złotej Piłki. W swoim dorobku ma występy m.in. w Parmie, Juventusie i Realu Madryt. Jako trener nie odniósł jednak znaczących sukcesów. Co więcej, nawet nie pracował w Europie, za to trenował dru-

żyny z Chin i Arabii Saudyjskiej. W ostatnim czasie był selekcjonerem drużyny Państwa Środk.

Kulesza dał sobie czas do 19 stycznia na podjęcie ostatecznej decyzji. Nie zmienia to faktu, że faworytem w poprowadzeniu drużyny w barażach o mundial pozostaje Adam Nawałka.

W rozmowie z Viaplay po meczu Bayern Monachium-Borussia Mönchengladbach o tym, jaki powinien być szkoleniowiec, mówił Robert Lewandowski. – Patrząc na to, jak mało treningów mamy, ważne staje się, żeby trener znał piłkarzy. Musi wiedzieć, co zrobić, ale nie może też za dużo zmieniać, bo nie czas i miej-



Fabio Cannavaro przyjechał do Warszawy na rozmowy z Cezarym Kuleszą, prezesem PZPN | fot. BENOIT TESSIER/Reuters/Forum

sce na to. Najważniejsze są baraże i to powinno być priorytetem. Jak pojawia się nowy trener, to na początku jest trochę niepewności. Potrzeba w takich sytuacjach czasu, a zdaję sobie sprawę, że tego czasu nie ma. My, piłkarze, musimy z nowym trenerem szybko złapać ideę i plan na te baraże – mówił „Lewy”.

Jego zdaniem opis idealnego kandydata jak ułaj pasuje właśnie do Nawałki.

Do spotkania Nawałki z Kuleszą jeszcze nie doszło, bo były selekcjoner przebywa na urlopie. W Polskim Związku Piłki Nożnej nie ma tematu zatrudnienia Czesława Michniewicza. Kulesza ma wątpliwości co do udziału byłego trenera Legii Warszawa w aferze korupcyjnej. Michniewicz nigdy nie usłyszał zarzutów, nie został skazany, ale często zwracano uwagę na jego zażyłe relacje z Ryszardem F. ps. Fryzjer, który organizował ustawianie meczów.

Piątek we Florencji

LIGA WŁOSKA \ Krzysztof Piątek został wypożyczony z Herthy Berlin do Fiorentiny z opcją wykupu – potwierdził w sobotę klub z Florencji. 26-letni piłkarz reprezentacji Polski wraca do Serie A. W latach 2018–2020 występował z powodzeniem w Genoi i AC Milan.

O możliwej zmianie barw klubowych przez Piątka informowały media włoskie już w czwartek, podając, że polski napastnik przyjechał do Florencji na testy medyczne i że opcja wykupu z Herthy opiewa na sumę ok. 15 mln euro.

Przypominały też, że Polakiem była zainteresowana Genoa, gdzie rozbiła jego gwiazda i gdzie długo był rewelacją Serie A. Występował w niej od lipca 2018 do stycznia 2020 r., strzelając w 55 meczach 26 goli. W tym sezonie w Bundeslidze nie robił jednak furory – zdobył jedną bramkę w dziewięciu spotkaniach.



Polakiem była zainteresowana Genoa, gdzie rozbiła jego gwiazda i gdzie długo był rewelacją Serie A | fot. Insidefoto/Imago Sport/Forum

Fiorentina poinformowała w sobotę, że Piątek będzie grał z numerem 19. Niepokonana od pięciu kolejek Viola, której bramkarzem jest Bartłomiej Dragowski, zajmuje siódmą pozycję w Serie A. Jej czwartkowy mecz z Udinese, podobnie jak trzy inne z tej

serii, został przełożony ze względu na liczne przypadki zakażeń COVID-19 w klubach włoskiej ekstraklasy. Najbliższy mecz Fiorentina rozegra w Pucharze Włoch, 12 stycznia na wyjeździe z Napoli.

(krol)

Dwa dni Probierza

PKO BP EKSTRAKLASA \ Michał Probierz po dwóch dniach od zatrudnienia przestał być trenerem piłkarzy Bruk-Betu Termaliki, z którymi nie zdążył się nawet spotkać. W sobotę wieczorem klub zamykający tabelę ekstraklasy poinformował, że szuka nowego szkoleniowca.

Bruk-Bet Termalica w czwartek poinformował o zatrudnieniu 49-letniego trenera, który do 9 listopada pracował w Cracovii. W sobotę zespół rozpoczął przygotowania do wiosennej części sezonu, ale bez szkoleniowca.

„Nocą o godz. 1 drogą mejlową zarząd klubu otrzymał pismo od trenera Michała Probierza dotyczące rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron. Jesteśmy rozczarowani decyzją trenera, który kilka dni temu podjął się zadania poprowadzenia Stoni i miał rozpocząć z dniem dzisiejszym okres przygotowawczy przed rundą wiosenną sezonu 2021/2022. Przedstawione przez trenera uzasad-

nienie nie zawiera merytorycznych podstaw. Klub dotrzymał wszystkich ustaleń wynikających z umowy” – napisał w komunikacie beniaminek ekstraklasy.

Klub wyraził zaskoczenie decyzją Probierza, wskazując też, że powoduje ona zakłócenie i straty w przygotowaniu drużyny do rundy wiosennej, ponieważ wszystkie działania podporządkowane były trenerowi.

Według nieoficjalnych informacji Probierz miał zrezygnować z pracy po tym, jak dowiedział się, że decydujące zdanie przy transferach do klubu będzie miał Krzysztof Witkowski, syn właściciela klubu.

(krol)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

PRAWO

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



BARTY ZA MOCNA

TENIS \ Iga Świątek na półfinale zakończyła udział w turnieju WTA w Adelajdzie (pula nagród 703,5 tys. dol.), swoim pierwszym tegorocznym starcie. Rozstawiona z numerem piątym tenisistka przegrała z liderką światowego rankingu, Australijką Ashleigh Barty, 2:6, 4:6.

SKOKI NARCIARSKIE \ Wiślanin na najwyższym miejscu w sezonie

Przebudzenie Żyły

Siódme, najwyższe w sezonie miejsce indywidualnie i dobre odległości w drużynie. To był dobry weekend w wykonaniu Piotra Żyły. Pozostali Biało-Czerwoni wciąż przeplatają udane skoki bardzo słabymi – tak najkrócej można skomentować weekend ze skokami narciarskimi w Bischofshofen. A już za niespełna tydzień najlepsi skoczkowie świata przyjadą do Zakopanego.

Krzysztof Oliwa

Wsobotę bezkonkurencyjny był Marius Lindvik. Drugie miejsce wywalczył Norweg Halvor Egnar Granerud, a trzeci był Austriak Jan Hoerl.

Tuż za podium uplasował się zwycięzca niedawnego Turnieju Czterech Skoczni i lider Pucharu Świata Japończyk Ryoyu Kobayashi. Lindvik odniósł czwarte w karierze zwycięstwo w konkursie Pucharu Świata, ale pierwsze w tym sezonie. Na podium PŚ stanął po raz 15.

Awansu do finału nie wywalczyli pozostali Polacy.



Piotr Żyła zaliczył udany weekend | fot. Grzegorz Momot/PAP

Andrzej Stękała uzyskał 123 m i był 36., a Jakub Wolny 48. po słabym skoku na odległość 112 m. Z rywalizacji w 1. serii odpadł także Paweł Wąsek – 124 m. Polak został zdyskwalifikowany za nieprawidłowy kombinezon. To już drugi taki przypadek tego zawodnika w sezonie, po raz pierwszy został zdyskwalifikowany 12 grudnia 2021 r. w Klingenthalu.

Konkurs rozegrano w dość równych warunkach, nie zbyt silny wiatr praktycznie wszystkim wiał z tyłu. Po pierwszej serii prowadził

Austriak Philipp Aschenwald – 139 m. Drugi był Kobayashi – 135 m, trzeci Granerud – 133,5 m, czwarty Lindvik – 133,5 m, a piąty Żyła. Do miejsca na podium Polaka dzieliły niespełna dwa punkty.

W finale Polak doleciał do 132,5 m i spadł w klasyfikacji końcowej o dwie pozycje. – Jestem zadowolony, oba skoki były niezłe, choć pierwszy jednak lepszy. W tym drugim było trochę gorszego powietrza, dlatego był krótszy. Trzeba szanować siły na niedzielę – powiedział przed kamerami

Eurosportu Żyła, który w sobotę poprawił swój najlepszy wynik w sezonie, tj. 11. lokatę w Ga-Pa.

Na progu „spalił” się Aschenwald, osiągając 131,5 m. Także Kobayashi nie odleciał rywalom, uzyskał 133,5 m i wypadł z czołowej trójki. Za to wielką klasę pokazał Lindvik. Oddał najdłuższy skok w tej serii 139 m i zapewnił sobie pierwsze w tym sezonie zwycięstwo w PŚ.

W rywalizacji drużynowej Polacy po raz pierwszy wystąpili w składzie Żyła, Stękała, Wąsek i Kubacki.

Wyniki konkursu indywidualnego

1. M. Lindvik 291,7 pkt
2. H. E. Granerud 287,7
3. J. Hoerl 285,7
- ...
7. P. Żyła 278,8
27. D. Kubacki 244,2
36. A. Stękała 112,2
48. J. Wolny 92,3

Wyniki konkursu drużynowego

1. Austria 1015,5 pkt
2. Japonia 1006,4
3. Norwegia 1006,2
- ...
5. Polska 973,7

Najlepiej wypadł pierwszy z wymienionego kwartetu, notując 129,5 i 135,5 m. W pierwszej serii kroku Żyła dotrzymali pozostali koledzy z drużyny. Solidne próby zaliczyli Stękała i Wąsek, a Kubacki doleciał aż na 133,5 m. A to dało Biało-Czerwonym czwarte miejsce z niewielką stratą do zajmujących drugą lokatę Norwegów. W finale już tak dobrze nie było, bo swoją odległość poprawił tylko Żyła, a bardzo słabe próby zapisali na swoim koncie Stękała i Kubacki. W efekcie Polacy zajęli piąte miejsce.

Teraz rywalizacja przenosi się do Zakopanego. Na pytanie, czy Kamil Stoch wystartuje, Adam Małysz potwierdził: – Kamil prawdopodobnie wraca na Zakopane. Jest gotowy podjąć trening i wystartować w Zakopanem. – To jest decyzja sztabu i samego zawodnika. On sam najlepiej, z racji doświadczenia, wie, co mu jest potrzebne – zaznaczył.

KRZYŻÓWKA

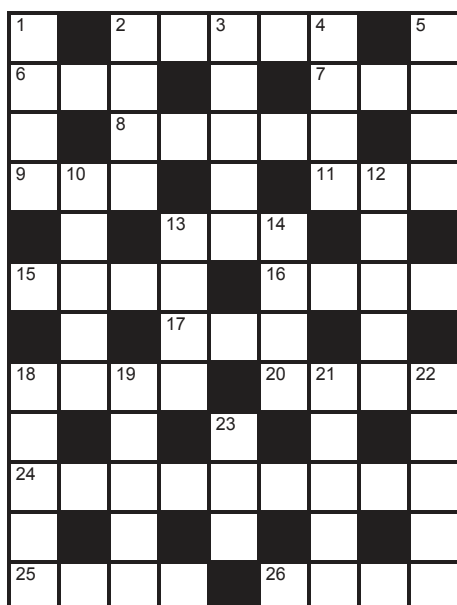
POZIOMO

- 2) niejedna w łóżysku
- 6) nie przód
- 7) kolor żalobny
- 8) ośmioosobowy zespół
- 9) gwiazdka na drzewie
- 11) postać z „Elementarza”
- 13) dumny kurak
- 15) maniera, przesada
- 16) statek Noego
- 17) cechuje wiersz
- 18) udziela kredytów
- 20) gra na koniach
- 24) odmiana jabłka
- 25) atrybut śmierci
- 26) sycylijski wulkan

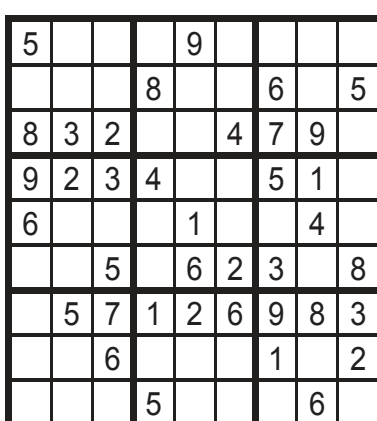
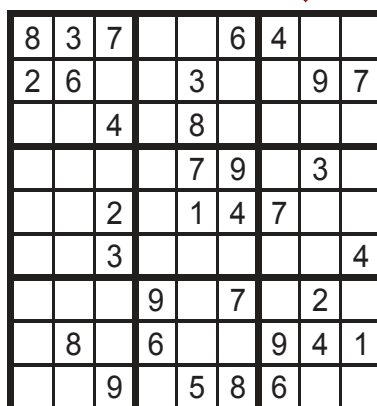
PIONOWO

- 1) wróbel lub sokół
- 2) kwiatostan żyta
- 3) kraj z Wilnem i Kownem
- 4) sądowe dokumenty
- 5) operowe solo
- 10) tysiące na drodze
- 12) nocny lub wyborczy

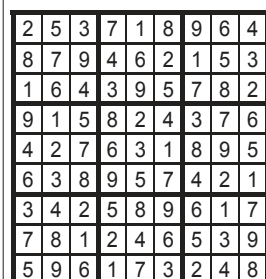
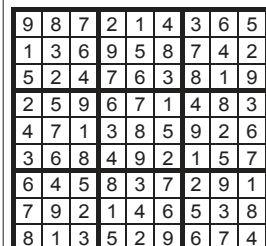
- 13) spacerowy las
- 14) demoniczna kobieta
- 18) jasność, luna
- 19) zeszyt na zapiski
- 21) rewanż, zemsta
- 22) jedna z plaż Normandii
- 23) dziedziczny kod



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Igor Szczęsniowicz
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniowicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniowicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 (przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

USTAWA OŚWIATOWA LIST OTWARTY DO PARLAMENTARZYSTÓW


Samorządowcy jak totalna opozycja

Część samorządowców uważa, że nowa ustawa oświatowa jest zamachem na wolną szkołę | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

W minionym tygodniu przed Dolnośląskim Urzędem Wojewódzkim odbyła się konferencja prasowa, na której zaprezentowano list otwarty do dolnośląskich parlamentarzystów z apelem o odrzucenie projektu nowelizowanej ustawy o prawie oświatowym, tzw. lex Czarnek.

Janusz Gajdamowicz

W konferencji wzięli udział: Ewa Wolak, radna klubu radnych Forum Jacka Sutryka – Wrocław Wspólna Sprawa, Wojciech Błoński, wójt gminy Długołęka, Karol Przywara ze stowarzyszenia Dolny Śląsk Wspólna Sprawa, Monika Włodarczyk, radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, Piotr Iwaniec, dyrektor Departamentu Edukacji Urzędu Miejskiego w Jeleniej Górze, oraz Marcin Adamcewicz, radny Młodzieżowego Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

Na wstępie listu zaprezentowanego przez uczestników konferencji czytamy: „Szanowni Dolnośląscy Parlamentarzyści, z wielkimi obawami i niepokojem o polską szkołę przyjęliśmy tekst nowelizacji ustawy o prawie oświatowym, zwanej potocznie »lex Czarnek«. Rząd-

dowy projekt zmian, który trafi za chwilę pod obrady Sejmu, to zamach na wolną i otwartą szkołę. To początek końca nowoczesnego szkolnictwa w naszym kraju”.

W dalszej części autorzy wyrażają obawy, że projektowane zmiany wyłącznie negatywnie wpłyną na jakość szkolnictwa, naruszają prawa rodziców, dzieci i młodzieży, pogłębiają nierówności, a także utrudniają pracę nauczycieli, pozbawiając wszystkich szans na twórcze i indywidualne myślenie. „Zamiast tego będą strach, nietolerancja, lekceważenie praw i potrzeb jednostki, a na to absolutnie nie możemy się zgodzić. Mamy obawy, że proponowane zmiany spowodują, iż najlepsi nauczyciele i dyrektorzy będą chcieli odejść z pracy” – dodają na koniec członkowie stowarzyszenia Dolny Śląsk Wspólna Sprawa i Ruchu Samorządowego TAK! Dla Polski, którzy się pod nim podpisali.

– Opozycyjni samorządowcy i działacze protestują. Tym razem przeciwko nowelizacji prawa oświatowego. Wtórąją im ZNP, politycy i media. Taka to już nowa świecka tradycja. A częścią tej tradycji jest zapowiedź kataklizmu, plag egipskich czy niemal końca świata – mówi nam Jacek Świat, poseł na Sejm RP z ramienia PiS. – Ten rytuał protestów i apokaliptycznych wizji dotyczy wszelkich dziedzin życia i powtarza się co parę tygodni. Nic dziwnego, że traktowany jest coraz mniej poważnie. Tym razem istota problemu jest prosta, jak budowa cepa: lewicowe wychowanie seksualne spod znaku „róbta, co chceta” jest nowoczesną edukacją, natomiast wychowanie patriotyczne i obywatelskie jest partyjną indoktrynacją – dodaje parlamentarzysta reprezentujący okręg wrocławski.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

EDUKACJA
Laboratoria Przyszłości w szkołach

Zakończony został nabór wniosków na realizację programu Laboratoria Przyszłości, który jest rządową inicjatywą finansowaną z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 realizującą jeden z postulatów Polskiego Ładu. Program jest skierowany do publicznych szkół podstawowych i prowadzących je samorządów. W ramach tego przedsięwzięcia 715 szkół podstawowych na terenie Dolnego Śląska otrzymało ponad 67 mln zł na zakup wyposażenia. Łącznie ponad 1 mld zł trafi do szkół podstawowych w całym

kraju na zakup nowoczesnego wyposażenia rozwijającego kompetencje przyszłości uczniów. Dyrektorzy placówek za otrzymane w ramach programu środki mogą kupować sprzęt ujęty w katalogu liczącym 175 pozycji. To wyposażenie trafi do szkół podstawowych i będzie dostępne dla uczniów na każdym przedmiocie, a także na zajęciach pozalekcyjnych (np. kółkach zainteresowań). Celem jest wsparcie procesu dydaktycznego, uczynienie go bardziej interdyscyplinarnym i innowacyjnym. Dlatego sprzęt ten znajdzie się obowiązkowo na wyposażeniu każdej szkoły podstawowej w Polsce od 1 września 2022 r.

(jw/Kuratorium.dol)





SAMORZĄD \ Rozpoczął się nabór wniosków o udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru, znajdujących się na obszarze województwa. Wnioski należy składać od 17 stycznia do 4 lutego osobiście lub przesać pocztą na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Wybrzeże Słowackiego 12-14, Wrocław.

fol. mat. pras./d

LIST OTWARTY DO PARLAMENTARZYSTÓW

Samorządowcy jak totalna opozycja

Projekt nowelizacji ustawy o prawie oświatowym, tzw. lex Czarnek, wzbudził kolejne emocje i dyskusje wokół polskiego szkolnictwa. Zapytaliśmy samych zainteresowanych o to, jak wygląda proponowana zmiana w rzeczywistości.

Janusz Gajdamowicz

Obserwowałem tę konferencję, czy raczej manifestację, za pośrednictwem internetu i zauważyłem, że przyszło na nią sześć osób, czyli w zasadzie sami organizatorzy – mówi „Dodatkowi Dolnośląskiemu” Roman Kowalczyk, dolnośląski kurator oświaty. – To był rachityczny protest skupiający działaczy tzw. totalnej opozycji. Podpisali oni list, który przeczytałem ze smutkiem. Jest tam pomieszanie z poplątaniem, są złośliwe ogólniki, półprawdy i ćwierćprawdy, jawne kłamstwa i opinie, z którymi w żadnym wypadku zgodzić się nie można. Zmiany zaproponowane przez ministra Przemysława Czarńka uszczegóławiają i uszczelniają system edukacji, zapewniając młodzieży większe bezpieczeństwo. Wiem, że ogół dyrektorów to ludzie mądrzy i trzymający się zasad. Zapew-

**\\ Zmiany zaproponowane przez ministra Przemysława Czarńka uszczegóławiają i uszczelniają system edukacji, zapewniając młodzieży większe bezpieczeństwo. Wiem, że ogół dyrektorów to ludzie mądrzy i trzymający się zasad. Zapewniam, że z kompetencji, które otrzyma kurator, będzie racjonalnie i odpowiedzialnie korzystać – mówi Roman Kowalczyk, dolnośląski kurator oświaty **

niam, że z kompetencji, które otrzyma kurator, będzie racjonalnie i odpowiedzialnie korzystać, dlatego wszystkie obawy zawarte w tym liście są absurdalne i bezzasadne. Niestety istotą tego protestu jest z pewnością polityka i dziwię się, że instytucja miasta włącza się w tego typu działania – dodaje kurator.

– Strach ma wielkie oczy – tak można skomentować ten list – mówi nam Robert Pieńkowski, nauczyciel historii w XVII Liceum Ogólnokształcącym we Wrocławiu, a także wrocławski radny. – Sygnatariusze listu zupełnie bezpodstawnie powołują się na obawy środowiska nauczycielskiego, rodziców i uczniów. Jestem rodzi-

cem oraz nauczycielem i nie dostrzegam zagrożeń tam sygnalizowanych. Również spoglądam z troską na przyszłość polskiej oświaty, ale nie widzę powodu, by wzbudzać przerażenie wśród nauczycieli czy rodziców. Szczególnie groteskowy jest fragment listu, w którym autorzy wyrażają obawę, że zmiany w prawie oświatowym spowodują odejście nauczycieli z zawodu, podczas gdy – jak piszą – nauczycieli brakuje i nie możemy sobie pozwolić na kolejne wakaty. Ci sami ludzie straszili niedawno masowymi zwolnieniami nauczycieli w związku z likwidacją gimnazjów! A dziś, jak gdyby nigdy nic, informują, że nauczycieli brakuje. Przedziwny zanik pamięci – dodaje doświadczony pedagog.

– Kiedy ruszała reforma oświaty, miała być apokalipsa. Upadek szkolnictwa, pogłębienie nierówności, masowe zwolnienia nauczycie-



li, głodowe pensje i Bóg wie, co jeszcze. Tymczasem szkoły działają sprawnie, zarobki nauczycieli są najlepsze od niepamiętnych czasów, nierówności w poziomie szkół zmniejszyły się, placówki w małych miejscowościach przeżyły prawdziwy skok cywilizacyjny. Kiedy wprowa-

ORSZAK TRZECH KRÓLÓW



fol. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Świętowano w wielu miastach

Kilkaset osób wzięło udział w orszaku trzech królów, który przeszedł ulicami ścisłego centrum Wrocławia. Orszak pokonał trasę od kościoła uniwersyteckiego do rynku, gdzie oddano pokłon i złożono dary Dzieciątka Jezus. Choć ze względu na pandemię uczestników było mniej, panował nastrój radości i modlitwy. W tym roku z powodu pandemii trasa wrocławskiego orszaku została skrócona, a jego uczestników poproszono o uprzednią rejestrację. Przypomnijmy, że w zeszłym roku tradycyjne uroczystości były odwołane.

Orszaki trzech królów odbyły się również w kilkunastu innych miastach w regionie, m.in. w Jeleniej Górze, Świdnicy, Wałbrzychu, Karpaczu, Bogatyni, Oławie, Górze, Miliczu czy Żurawinie. W Brzegu Dolnym monarchowie w niezwykle wytwornych strojach, w towarzystwie wielkich aniołów na szczudłach, przeszli przez miasto spod kościoła pw. NMP Królowej Polski pod kościół pw. Chrystusa Króla. Była to inicjatywa międzyparafialna, zorganizowana z udziałem Dolnośląskiego Ośrodka Kultury.

..... (jw)

KONKURS HISTORYCZNY

Od Solidarności do III Rzeczypospolitej

Pod patronatem dolnośląskiej Solidarności, miasta Wrocławia, kuratora oświaty i Instytutu Pamięci Narodowej odbędzie się XXII edycja konkursu „Od Solidarności do III Rzeczypospolitej – Solidarność wobec stanu wojennego”.

13 grudnia zeszłego roku obchodziliśmy 40. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, dlatego tematem przewodnim finału konkursu będzie „Solidarność wobec stanu wojennego”. Dla zwycięzców, jak co roku, organizatorzy ufundują atrakcyjne nagrody.

Konkurs składa się z trzech etapów: szkolnego, powiatowego i finałowego. Uczestnictwo w konkursie jest bezpłatne. Mogą wziąć w nim udział uczniowie w różnych kategoriach wiekowych: 1. – klasy IV–VI szkoły podstawowej; 2. – klasy VII–VIII szkoły podstawowej; 3. – szkoły ponadpodstawowe.

Po etapie szkolnym wybrana trójka uczniów będzie reprezentowała szkołę w danej kategorii wiekowej konkursu na etapie powiatowym. Do finału przechodzą maksymalnie cztery najlepsze drużyny w każdej z trzech kategorii wiekowych. Aby dostać się do finału, drużyny muszą uzyskać co



Konkurs od lat cieszy się ogromną popularnością uczniów całego województwa dolnośląskiego | fol. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

najmniej 40 proc. możliwych punktów z testu. Finał konkursu odbędzie się 18 marca o godz. 9 w Szkole Podstawowej nr 17 we Wrocławiu, przy ul. Wieczystej 105 (tam należy kierować zgłoszenia).

Celem konkursu, jak zaznaczają organizatorzy, jest wprowadzanie uczniów w świat warto-

ści, zwłaszcza takich jak: ojczyzna, naród, suwerenne państwo, patriotyzm, pamięć historyczna, prawda, sprawiedliwość, dobro, piękno, ofiarność, altruizm, mądrość, odpowiedzialność, wolność, solidarność, odwaga, szacunek dla tradycji.

..... (jw/IPN)



SPRZĘT DO BADANIA NOWORODKÓW

SŁUŻBA ZDROWIA \ Nowoczesny aparat USG do badania najmłodszych pacjentów otrzymał Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Gromkowskiego we Wrocławiu. Urządzenie kosztowało 340 tys. zł, blisko 90 proc. tej kwoty sfinansował wrocławski magistrat.

fot. Facebook/d



POSYPALI SIĘ WYSOKIE MANDATY

POLICJA \ Osoby, które łamią przepisy ruchu drogowego, muszą liczyć się z surowszymi niż do tej pory konsekwencjami. W ostatnim czasie dolnośląscy policjanci nałożyli kilkanaście wysokich mandatów na osoby, które nie stosowały się do przepisów.

fot. Policja.gov.pl/d



Monika Włodarczyk, radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, z samorządowcami ze stowarzyszenia Dolny Śląsk Wspólna Sprawa | fot. mat. pras./d

dzano nauczanie zdalne, był płacz, że państwo za mało pomaga, że za mało jest centralnych wytycznych, a za duża odpowiedzialność spoczywa na dyrektorach. Dziś ci sami czarnowidze chwalą dyrekto-

rów i płaczą nad centralizacją. W kolejnej odsłonie protestów mamy znany już zestaw strachów: upadek szkoły, pogłębienie nierówności, masowe odejścia nauczycieli, do tego strach i zamordyzm. Jak po-

kazuje doświadczenie ostatnich lat – nic takiego się nie dzieje i po wprowadzeniu tej ustawy też z pewnością się nie wydarzy – podsumowuje dyskusję Jacek Świat, poseł PiS z okręgu wrocławskiego.

INFRASTRUKTURA

Powstaną dwa aquaparki

W 2022 r. wrocławianie będą mogli skorzystać z atrakcji aquaparku na Brochowie, z kolei do końca 2023 r. powstanie kolejny taki obiekt – tym razem na wrocławskim Zakrzowie, przy ul. Wilanowskiej.

Już za pierwszym razem udało nam się rozstrzygnąć przetarg i podpisać umowę na budowę kolejnego basenu we Wrocławiu. Będzie on dostępny zwłaszcza dla mieszkańców północno-wschodniej części miasta, jak i naszych sąsiadów z gminy Długołęka. Nie zapominamy o uczniach pobliskiej SP nr 44, którzy również będą mogli korzystać z uroków nowo powstającego obiektu rekreacyjnego – mówi prezydent Wrocławia Jacek Sutryk.

– Zainteresowanie klientów naszymi usługami pokazuje, że tego typu obiekty we Wrocławiu są niezbędne. Jesteśmy już w końcowej fazie budowy aquaparku na Brochowie, a teraz będziemy mogli zmierzyć się z kolejnym zadaniem – budową obiektu na Zakrzowie, któ-



Na razie wrocławianie mogą korzystać z aquaparku na ul. Borowskiej | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

ry mamy nadzieję, także spełni oczekiwania mieszkańców i będzie miejscem tętniącym życiem – dodaje prezes Aquaparku Wrocław Grzegorz Kaliszczak.

Obiekt przy ul. Wilanowskiej 31 wyposażony zostanie w trzy niecki basenowe, jacuzzi, strefę fitness, która będzie składała się z trzech sal zajęciowych i siłowni oraz saunarium, gdzie goście będą mogli skorzystać z uroków saun fińskich i parowych. Nie zabraknie także ba-

senu letniego z podgrzewaną wodą, co w znacznym stopniu zwiększy komfort użytkowania. Teren wokół obiektu zostanie odpowiednio zagospodarowany, z budową niezbędnej infrastruktury parkingowej włącznie.

Wykonawca od dnia podpisania umowy będzie miał 22 miesiące na realizację inwestycji, której koszt szacowany jest na 39,5 mln zł netto.

..... (jw/UMW)

O TYM I OWYM

TEATR

Różewicz bawi we Współczesnym



„Wyszedł z domu. Tak zwana komedia” na podstawie sztuki Tadeusza Różewicza to najnowsza premiera Wrocławskiego Teatru Współczesnego. Spektakl wyreżyserował Marek Fiedor. Przygotowany przez Wrocławski Teatr Współczesny spektakl jest efektem ubiegłorocznego festiwalu wtW://zawsze_Różewicz, podczas którego zaprezentowano pięć performance’ów na podstawie twórczości Tadeusza Różewicza. Dramat Różewicza z 1964 r. przedstawia historię Henryka, męża i ojca, głowy rodziny, który pewnego dnia wychodzi z domu i traci pamięć. „Kiedy dotknięty amnezją, zostaje przywieziony do domu, jest całkowicie nie-

świadomy swej dotychczasowej egzystencji. Wszystko, co definiowało jego życie – pozycja społeczna czy relacje rodzinne – zostaje wymazane i unieważnione” – napisano w zapowiedzi spektaklu. Zadania odbudowania tożsamości Henryka i przywrócenia do stanu sprzed wypadku podejmuje się jego żona Ewa. W spektaklu wystąpią: Zina Kerste, Mariusz Kiljan, Dominika Probachta, Tomasz Taranta oraz Maciej Kowalczyk. Za muzykę odpowiada Tomasz Hynek, autorką scenografii jest Nika Jaworowska. Najbliższe spektakle zaplanowano na 11 i 12 stycznia.

STUDIO NA GROBLI

Trzy wieczory jednoaktówek Becketta



Idea „Back to Beckett” oparta jest na przygotowaniu i realizacji wydarzenia performatywnego, przywołującego – w kontekście polskiej tradycji teatralnej i dramaturgicznej – dzieła jednego z najwybitniejszych dramaturgów świata, Samuela Becketta, uwypuklając nośne dla niego kwestie egzystencjalne, problemy etyczne i poznawcze. Trzy wieczory pod wspólnym hasłem „Back to Beckett” to próba spojrzenia na dzieła autora „Czekając na Godota” z nowoczesnej perspektywy człowieka początku lat 20. XXI w., zwrócenia się do Beckettowskiej wizji w chwilach trudnych i poszukiwania re-

fleksji o kondycji ludzkiej w dobie istotnych zmian i kryzysów dzisiejszego świata. W trakcie trzech wieczorów w unikatowych konfiguracjach i interpretacjach zobaczymy sztuki sceniczne: „Kołysanka”, „Co gdzie”, „Kroki”, „Wtedy gdy”, „Ohio Impromptu”, „Nie Ja”, „Oddech”, a także sztuki radiowe i telewizyjne: „Hey Joe”, „Kwadrat” I i II, „Jak obłoki”, „Szkic radiowy” i „Skecz radiowy”. Studio na Grobli Instytutu im. Jerzego Grotowskiego, Wrocław, na Grobli 30/32. 10, 11 i 12 stycznia. Początek godz. 19



FUTSAL \ Piłkarskie drużyny z powiatu jaworskiego rywalizowały w turnieju halowym Jaworzanka Cup. Zmagania wygrał Bazalt Piotrowice, pokonując w finale Akademię Bolko Bolków. Najlepszym zawodnikiem został Łukasz Koźłowski z Bazaltu, a najlepszym bramkarzem Kajetan Kociuba z Akademii Bolko. Za najlepszego strzelca uznano Emiliانا Borka z Jaworzanki 1946 Jawor.

fot. Paweł Sasiela/d

SIATKÓWKA

Wrocławski zespół czeka dziś nie lada wyzwanie | fot. Siatkarskaliga.pl/d

Gwardziści podejmą Legię

W meczu 17. kolejki Tauron 1. Ligi AZS AGH Kraków pokonał w Głogowie Chrobrego. Dzisiaj o godz. 18 Chemeko-System Gwardia Wrocław zmierzy się w Hali Orbita z Legią Warszawa.

Paweł Sasiela

Chrobry nie wykorzystał szansy na wyprzedzenie w tabeli zaplecza PlusLigi rywali ze Strzelca Opolskich, którzy przegrali 0:3 (18:25, 20:25, 18:25) w Siedlcach. Głogowianie zdołali urwać ekipie ze stolicy Małopolski jedynie trzeciego seta, wygrywając na przewagi. Ostatecznie dolnośląski zespół uległ więc krakowianom 1:3 (22:25, 17:25, 26:24, 23:25). MVP spotkania został atakujący gości Dawid Dulski. Chrobry wciąż zajmuje przedostatnią pozycję w Tauron 1. Lidze. W 17 meczach zgromadził 12 punktów, odnosząc 5 zwycięstw i notując 12 porażek. W sobotę głogowianie czeka niezwykle ważny w kontekście walki o zachowanie ligowego bytu pojedynek w Strzelcach Opolskich. ZAKSA wypierza bowiem Chrobrego o zaledwie punkt. Następny w stawce Mickiewicz Kluczbork ma na koncie 15 oczek.

Zmienić poziom rozgrywkowy w przyszłym sezonie chcieliby natomiast we Wrocławiu. Chemecko-System Gwardia nie traci nadziei na promocję do najwyższej klasy. Po porażce we Wrześni zespół ze stolicy Dolnego Śląska ma zaledwie dwa punkty przewagi nad dziewiątą Legią Warszawa. Obie drużyny spotkają się dzisiaj w Hali Orbita. Stawką meczu przy ul. Wejherowskiej będzie zwiększenie

szans na awans do fazy play-off. Wrocławianie zdobyli dotychczas 30 punktów. Do trzeciej BKS Visły Proline Bydgoszcz trącą trzy oczka, ale rozegrali mecz mniej. Gwardziści wciąż muszą się jednak oglądać także za własne plecy. Tuż za nimi są Krzysztof Września i Legia. Ostatniego słowa nie powiedzieli też siatkarze AZS AGH (24 pkt).

W meczu 2. kolejki wrocławianie wygrali pod koniec października w Warszawie 3:1 (25:23, 13:25, 25:22, 25:16). MVP spotkania został doświadczony atakujący Grzegorz Bociek (zdobywca 19 punktów), który miesiąc później przeniósł się do Cuprum Lubin. Z kolei 16 oczek zdobył Tim Grozer. Dla Legii po 15 punktów sięgnął Arkadiusz Żakieta. W środę 29-letni atakujący poprowadził stołeczny zespół do zwycięstwa 3:2 (22:25, 29:27, 19:25, 25:22, 17:15) nad BKS Visłą Proline Bydgoszcz. Żakieta zdobył 30 punktów i otrzymał tytuł MVP spotkania. Dodajmy, że 17 punktów uzyskał przyjmujący Karol Rawiak, 14 środkowy Patryk Akala, a 11 środkowy Jakub Abramowicz. Zwycięstw nad bydgoszczanami było dla Legii dziewiątym w sezonie. Tyle samo wygranych ma w dorobku Chemeko-System Gwardia. Kibice mogą się spodziewać bardzo wyrównanego pojedynku.

FUTSAL

Śląsk odpada z pucharu

Wrocławski Śląsk przegrał 4:11 z Gredarem Fit-Morning Futsal Brzeg w 1/32 finału Pucharu Polski w futsalu. Gole dla zielono-biało-czerwonych strzelili Patrik Kmínek, Miłosz Stępień, Kacper Antos i Jirka Mráz. Dla rywali hat tricka zdobył Kacper Kędra, po dwie bramki – Paweł Synowiec, Dariusz Nastaj i Robert Babijszcuk, a po jednym trafieniu zanotowali Jan Rojek i José Pepo.

KOSZYKÓWKA

Zwycięstwo Ślezy

Ślęza Wrocław wygrała 86:81 (26:26, 24:18, 19:19, 17:18) z Eneą AZS Politechniką Poznań w meczu 15. kolejki Energa Basket Ligi Kobiet. Dzięki 10. zwycię-

stwu w sezonie żółto-czerwone utrzymały pozycję liderek, mając na koncie 24 punkty. BC Polkowice ma w dorobku 22 oczka, jednak rozegrał dwa spotkania mniej.

PIŁKA NOŻNA

Ze Śląska na Węgry

25-letni pomocnik Rafał Makowski na zasadzie gótownikowego transferu definitywnego przeniósł się ze Śląska Wrocław do węgierskiego klubu Kisvarda FC. Wychowanek Legii Warszawa w dolnośląskim klubie spędził półtora sezonu. W pierwszym zespole Śląska wystąpił w 31 meczach we wszystkich oficjalnych rozgrywkach, zdobywając jedną bramkę. WKS zagwarantował sobie procent od ewentualnego kolejnego transferu gracza.

PIŁKA RĘCZNA



KPR zrobił swoje

Szczypiornistki z Kobierzyc odniosły pewne zwycięstwo w meczu 12. serii gier PGNiG Superligi Kobiet, pokonując u siebie 31:23 (16:9) Młyny Stoistów Koszalin. Dzięki wygranej Dolnoślązaczki zajmują pozycję na najniższym stopniu ligowego podium.

Tylko pierwsze minuty spotkania były wyrównane, już po kwadransie bowiem KPR Gminy Kobierzce prowadził 7:3, gdy do siatki rywalek trafiła Patrycja Koziół. Później przewaga gospodyń jeszcze wzrosła. Na przerwę ekipy schodziły przy wyniku 16:9. W drugiej odsłonie drużyna z Dolnego Śląska mogła kontrolować przebieg gry. Ostatecznie KPR zwiększył przewagę do ośmiu goli, wygrywając 31:23. MVP spotkania została kapitan Kobierek Mariola Wiertlak. Za najlepszą zawodniczkę przyjezdnych uznano rozgrywającą Annę Mączkę.

Dzięki zwycięstwu zespół z powiatu wrocławskiego zajmuje trzecią pozycję w tabeli PGNiG Superligi Kobiet. KPR w 12 spotkaniach odniósł 7 zwycięstw i poniósł 5 porażek. To dało 21 punktów. Podopieczne trener Edyty Majdzińskiej tracą 12 oczek do liderujących mistrzyń Polski z Lublina. Z kolei MKS FunFloor Perla Lublin ma 9 punktów przegrana. Z kolei MKS FunFloor Perla Lublin ma 9 punktów przegrana. Z kolegi nad drużyną z Kobierzyc. Tyle samo oczek co KPR zgromadził Eurobud JKS Jarosław. Trzy punkty mniej ma Piotrcovia Piotrków Trybunalski. W sobotę Dolnoślązaczki podejmą Eurobud JKS.

(ps)

GOSPODARKA ODPADAMI KOLEJNE ZMIANY W WARSZAWIE



Nowe zasady i deklaracje

Do 10 lutego właściciele i zarządcy nieruchomości są zobowiązani do złożenia deklaracji | fot. Twitter/d

Od nowego roku w Warszawie obowiązują nowe zasady i stawki za odbiór odpadów komunalnych. Ratusz przypomina, że w związku z tymi zmianami właściciele i zarządcy nieruchomości są zobowiązani do złożenia nowej deklaracji. Uchwała już weszła w życie, ale wciąż nie podjęto decyzji o kształcie programu osłonowego.

Anna Gębalska-Berekets

Od 1 stycznia stawki za odbiór śmieci naliczane są w zależności od metrażu gospodarstwa domowego. Do 10 lutego właściciele i zarządcy nieruchomości są zobowiązani do złożenia deklaracji. Można to zrobić na kilka sposobów: złożyć deklarację w wydziale obsługi mieszkańców urzędu dzielnicy, w formie elektronicznej (za pomocą platformy ePUAP) albo przesłać listem poleconym do urzędu dzielnicy. Mieszkańcy zabudowy wielolokalowej nie składają osobiście deklaracji – w ich imieniu powinna to zrobić spółdzielnia lub wspólnota mieszkaniowa. Nowe wzory deklaracji można pobrać na stronie: www.warszawa19115.pl.

Uchwała weszła już w życie, a na razie wciąż padają jedynie deklaracje dotyczące wprowadzenia programu osłonowego. Z zapowiedzi stołecznego magistratu wynika, że o wsparcie będą mogli ubiegać się osoby prowadzące jednoosobowe gospodarstwo domowe, których dochód nie przekracza 1940 zł netto miesięcznie. Pomoc będzie udzielana w formie zasiłku celowego z przeznaczeniem na pokrycie bieżących kosztów. Uchwała w tej sprawie nie została jeszcze podjęta, a opłat należy dokonywać do 28. dnia każdego miesiąca, począwszy od 28 stycznia 2022 r.

– Trudno mi sobie wyobrazić, aby obecna uchwała mogłaby być podważona – mówi nam Paweł Lech, warszawski radny, KO. I dodaje: – Jeśli chodzi o uchwałę osłonową, zwalniającą z opłaty za wywóz od-

padów lub ją zmniejszającą, to nadal funkcjonuje stara uchwała, nad której zmianą w tej chwili pracuje ratusz.

Radny Paweł Górski zwraca uwagę, że obecnie obowiązująca uchwała była jeszcze w ostatniej chwili zmieniana. – Miasto nie udzieliło radnym Prawa i Sprawiedliwości odpowiedzi na pytanie dotyczące niesprawiedliwego naliczania opłat za śmieci – tłumaczy „Dodatkowi Mazowieckiemu” stołeczny radny PiS. Zdaniem samorządowca program osłonowy dla mieszkańców w trudnej sytuacji materialnej powinien ruszyć, zanim uchwała wejdzie w życie, a więc zanim miasto zacznie naliczać opłaty za odbiór odpadów. – Jest to smutne, gdyż kolejny raz może się okazać, że uchwała śmieciowa zostanie uchylona – podkreśla w rozmowie z nami Górski.

KOMUNIKACJA

Trzy nowe linie autobusowe w Warszawie

Od dziś po ulicach Warszawy jeżdżą trzy nowe linie autobusowe: 263, 319 i 817, a już w drugiej połowie stycznia pojawi się jeszcze jedna, z której będą mogli korzystać mieszkańcy Tarchomina. Linia 263 będzie jeździła z pętli Stegny ulicami: św. Bonifacego, Sobieskiego, Nałęczowską, Augustówką, Zawodzie, Kobylańską, Spiralną, Tuzinową, Sytą, Branickiego, Płaskowickiej, Cynamonową, Gandhi, Dereniową, Ciszewskiego, Pileckiego do pętli przy Centrum Onkologii. Dodatkowo zostaną uruchomione kursy na trasie skróconej: Powsinek, Przyczółkowa, Branickiego, Płaskowickiej, Cynamonowa, Gandhi, Pileckiego do Centrum Onkologii.

Linia 319 będzie łączyła przystanki kolejowe Warszawa-Miedzeszyn, Radość, Międzyziesie oraz stację metra Imielin. Ponadto pojawi się w Wawrze na nowych osiedlach wzdłuż ul. Przewodowej, a w Wilanowie będzie obsługiwała znacz-

ną część Miasteczka Wilanów. Autobusy 319 będą jeździły w dni powszednie w godzinach szczytu co 15 minut trasą: Międzyziesie, al. Dzieci Polskich, ul. Żegańska, Patriotów (jezdni zachodnia), Przewodowa, Wał Miedzeszyński, Południowa Obwodnica Warszawy, Przyczółkowa, Branickiego, Płaskowickiej, Rosoła, Gandhi, al. KEN do pętli Natolin Płn.

Linia 817 wpłynie na poprawę połączeń komunikacyjnych Pruszkowa. Będzie całkowicie finansowana przez samorząd Pruszkowa poza granicami Warszawy. Autobusy 817 zabiorą pasażerów w dni powszednie, w godz. 4.30–8.30 oraz 14–19. Będą jeździły co ok. 30 min trasą: Pruszków/Osiedle Staszica, al. Wojska Polskiego, Plantowa, Powstańców, al. Wojska Polskiego, Al. Jerozolimskie do pętli Dworzec Zachodni.

Linia 333 połączy zaś Kępę Tarchomińską z liniami tramwajowymi oraz autobusowymi kursującymi z Winnicy i Nowodworów, a także ze Szkołą Podstawową nr 342 przy ul. Strumykowej. Autobusy tej linii będą kursowały w dni powszednie w godz. 6–20.

(oprac. nkk/mat. pras.)



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w niedzielę przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 1820. Z powodu COVID-19 w województwie ostatniej doby zmarło dziewięć osób. Wykonano 11 924 testy. W całym kraju w związku z COVID-19 zmarły 22 osoby. We wszystkich województwach przybyło łącznie 11 106 zakażonych.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

KOMENTARZ

Antypolonizm w sercu Warszawy

Cynicznie śmiejący się mężczyzna w mundurze, postawiony w jednym szeregu z niemieckimi nazistami polującymi na ludzi, poganiający kolbą karabinu grupę wynędzniałych imigrantów przy granicy polsko-białoruskiej. Polacy jako naród witający obcych pałką, paralizatorem, drutem kolczastym, kolbą karabinu i pięścią. Polska jako piekło, masowe zbrodnie dokonywane w Polsce na granicy z Białorusią, zrównane z niemieckim nazistowskim ludobójstwem oraz ludobójstwem dokonywanym w Birnie i Rwandzie. Ciała imigrantów przerzucane przez Polskę na Białoruś. Czy to fragment wywiadu udzielonego przez dezertera Emila Czeckę? Nie. To wywody eksponowane w witrynie dawnej apteki na rogu ul. Smolnej i Nowego Świata, w samym centrum stolicy. Podpisane przez Joannę Rajkowską i Sebastiana Cichockiego.

Janusz Sujęcki

W wrześniu ub.r. zwracałem uwagę, że w punkcie promującym twórczość Joanny Rajkowskiej zwanym „Palmiarnią”, zajmującym lokal po dawnej aptece na rogu Nowego Świata i Smolnej, eksponowany jest tekst, w którym neguje się narodowy, a zatem także polski patriotyzm, zestawiając to uczucie z antywartością przeznaczoną „na śmietnik” („Polski patriotyzm wśród antywartości”, „Codzienna” nr 188 z 16 września 2021 r.). Pod planszą widniały podpisy Joanny Rajkowskiej, autorki „Palmi” przy rondzie de Gaulle’a, i Sebastiana Cichockiego,

pracownika Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie.

8 listopada ub.r. zapytałem rzecznika ratusza Monikę Beuth-Lutyk, czy urzędowi m.st. Warszawy znana jest treść planszy obrażająca swoją wymową uczucia patriotyczne Polaków. Na ten mejl nigdy nie otrzymałem odpowiedzi. Planszę zdjęto i zastąpiono obecnie eksponowaną, dotyczącą sytuacji w sąsiedztwie i na granicy polsko-białoruskiej.

Dawno nie czytałem tekstu przepojonego w takim stopniu nienawiścią do Polski i narodu polskiego, jak wywody prezentowane w „Palmiarni”. Polska określana jest mianem „piekła”, Polacy straszeni: „(...) a co, jeśli zabraknie dla was

Na drugiej planszy widnieje tekst obojga autorów przetłumaczony na język angielski. Należy więc liczyć się z tym, że wywody Rajkowskiej i Cichockiego są już rozpowszechniane na skalę międzynarodową

miejsca?”. „Ze świecą szukać drugiego tak gościnnego narodu, który powita chlebem i solą, pałką i paralizatorem, drutem kolczastym, kolbą karabinu i pięścią”. Wywody te wplecione są w kontekst niemieckiego ludobójstwa okresu okupacji 1939–1945, masowych zbrodni w Birnie (lata 2016–2017) i Rwandzie (1994 r.).

Autorzy sugerują więc, że na terenie państwa polskiego morduje się na masową skalę imigrantów i dokonuje zbrodni przeciwko ludzkości. „Znam obraz człowieka ukrywającego się w pniu starej brzozy podczas ostatniej wojny, matki i dziecka zanurzonych po szyję w bagnie. Polowali na nich naziści. Znam cyniczny śmiech



mężczyzny w mundurze, poganiającego kolbą karabinu ludzi tak wynędzniałych i zagłodzonych, że można pomylić ich z gałęziami, na których łopoczą skrawki ubrań. To dzieje się tu i teraz, w tym kraju (...)” – piszą Rajkowska i Cichocki.

Czy „mężczyzna w mundurze” dokonujący obecnie

INFRASTRUKTURA

Metro na Bemowie wstrzymują decyzje środowiskowe

W stolicy trwa budowa II linii metra, jednak wciąż są problemy z ukończeniem ostatniego jej odcinka na Bemowie. W dalszym ciągu wojewoda mazowiecki nie wydał pozytywnej decyzji ws. możliwości rozpoczęcia prac budowlanych. Jak udało nam się ustalić, na tę sytuację ma wpływ brak opinii Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Pojawiają się również spekulacje, że na drodze ku ostatecznemu wykonaniu tej inwestycji może stać kwestia finansowa.

Już w maju tego roku pisaliśmy o tym, że wciąż przeciąga się wydanie decyzji dotyczącej możliwości rozpoczęcia budowy ostatniego odcinka metra na Bemowie. Pytany przez nas wojewoda mazowiecki podkreślał, że będzie mógł ją podjąć po wydaniu opinii przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska. Od tamtego momentu mija ponad pół roku, dlatego ponownie zadaliśmy pytania wojewodzie w tej sprawie. Odpowiedź jest podobna.

– Z końcem 2020 r. do Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie wpłynęły wnioski: „Budowa II linii metra w Warszawie – III etap realizacji odcinka zachodniego od szlaku za stacją C04 Powstańców Śląskich do Stacji Techniczno-Postojowej (STP) Mory wraz STP Mory” o wydanie pozwolenia na budowę II linii metra oraz przeprowadzenie ponownej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski nie by-

ły kompletne, dlatego wezwano inwestora do ich uzupełnienia. Dokumentację uzupełniono w pierwszym kwartale 2021 r. Następnie wszczęto postępowania i wystąpiono do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie o przeprowadzenie ponownej oceny oddziaływania na środowisko. Złożony przez inwestora raport oddziaływania na środowisko zawierał braki i nieprawidłowości. Regionalny dyrektor ochrony środowiska w Warszawie kilkakrotnie wzywał do ich uzupełnień. Inwestor nie uzupełnił jeszcze wszystkich braków wskazanych przez RDOŚ – dowiadujemy się z przesłanej przez zespół prasowy wojewody mazowieckiego odpowiedzi. I jak zostało podkreślone, „termin wydania decyzji jest uzależniony od przeprowadzenia ponownej oceny przez RDOŚ”.

Wysłaliśmy w tej sprawie pytania do RDOŚ, jednak do chwili przekazania tego wydania



Budowa stacji C04 Bemowo | fot. Um.warszawa.pl/d

„Dodatku Mazowieckiego” do druku nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Coraz więcej mówi się również o tym, że wykonawca z uwagi m.in. na drożące ceny materiałów budowlanych wnioskował o dodatkowe środki na tę budowę. Mają trwać intensywne rozmowy

w tej sprawie pomiędzy wykonawcą a przedstawicielami miejskiej spółki.

Czy dziś jest możliwe podanie dokładnego terminu zakończenia budowy? Raczej trudno mówić tu o pewnikach. W jednym z udzielonych wywiadów wiceprezydent

Warszawy Michał Olszewski w odniesieniu do tej kwestii użył sformułowania: „wrózenie z fusów”. Tymczasem stołeczny ratusz chwali się, jak wyglądają ostatnie prace wykończeniowe na stacji C04 Bemowo. Tu według zapewnień wykonawcy prace idą zgodnie z harmonogramem i powinny zakończyć się w lipcu br. Potem stacja musi przejść jeszcze odbiory techniczne, które trwają trzy, cztery miesiące. Jak poinformował stołeczny ratusz, prowadzone są prace instalacyjne, zarówno w obrębie tras kablowych, jak i systemów pomiarowych i zasilających. Trwa instalacja systemów sanitarnych – klimatyzacji, przyłączy kanalizacyjnych, wodociągowych, wentylacji lokalnej oraz montaż systemów do gaszenia gazem. Podobne prace trwają na stacji C05 Ulrychów.

Natalia Karcz-Kaczewska



SKĄD POŻAR PRZY UL. GÓRCZEWSKIEJ?

WARSZAWA \ Znamy przyczyny pożaru z października 2020 r. w garażu budynku przy ul. Górczewskiej 181. Jak podała prokuratura, przyczyną pożaru była awaria instalacji elektrycznej. W wyniku zdarzenia ponad 50 lokali wyłączono z użytkowania.

fot. Twitter/d



ŁOSICE BĘDĄ MIAŁY ŻŁOBEK

INWESTYCJE \ 100 tys. zł – tyle ma kosztować budowa pierwszego w gminie Łosice miejskiego żłobka. Do przedszkola nr 1 zostanie dobudowane skrzydło, w którym zostanie zlokalizowana placówka dla najmłodszych. Będzie przeznaczona dla 30 dzieci.

fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska



Szkalująca Polskę plansza budzi zainteresowanie turystów z całego świata | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

jakichkolwiek czynności na granicy polsko-białoruskiej może być kimś innym niż przedstawicielem polskich służb mundurowych? Państwu polskiemu przypisano działanie polegające na przerzucaniu ciał imigrantów na teren Białorusi.

Dowody? Rozmowa z nieznaną z imienia i nazwiska lekarką (sic!). Oto fragment:
– Czy w lesie są ciała?
– Tak.
– Ciała dzieci też?
– Tak.
– Co się z nimi stało?

– Polska przerzuca je na Białoruś.
Na drugiej planszy widnieje tekst obojga autorów przetłumaczony na język angielski. Należy więc liczyć się z tym, że wywody Rajkowskiej i Cichockiego są już rozpowszechniane na skalę międzynarodową.

REGION

Tragiczny weekend na Mazowszu

Pożar kamienicy, śmierć w mieszkaniu na Kabatach i tragiczne w skutkach wypadki na mazowieckich drogach – do takich zdarzeń dochodziło w województwie mazowieckim w trakcie ostatniego długiego weekendu.

18 zastępów strażackich gasiło w sobotę wieczorem pożar kamienicy na Pradze-Południe w Warszawie. Jedna osoba nie żyje. Z budynku ewakuowano wszystkich lokatorów, czyli ok. 50 osób – poinformowała Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie. Straż pożarna otrzymała zgłoszenie ok. godz. 19.20. Z przekazanych informacji wynikało, że płonie mieszkanie na drugim piętrze budynku przy ul. Kresowej. Straż pożarna zjawiała się na miejscu zdarzenia, gdy ogień wydostawał się na zewnątrz przez okna. Po wejściu do lokalu strażacy natrafili na zwęglone ciało człowieka.

Do podobnej tragedii w trakcie ostatniego weekendu doszło na warszawskich Kabatach. Tam mieszkańców bloku przy ul. Ekologicznej zaalarmował swąd spalenizny. Jak się okazało, starszy mężczyzna zasnął na łóżku najprawdopodobniej z papierosem w ręku. Jak wy-

Na S8 doszło do prawdziwego horroru. W przebiegającej przez trasę szybkiego ruchu parę uderzył rozpędzony samochód osobowy

nika z relacji mieszkańców bloku, z mieszkania wydobywał się duszący dym. Prokurator, który pojawił się na miejscu, potwierdził zgon mężczyzny. Niestety na mazowieckich drogach również doszło

do groźnych i tragicznych w skutkach zdarzeń. Jak podała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, w niedzielę rano na drodze krajowej nr 92 w Sochaczewie doszło do wypadku samochodów osobowych, w którym śmierć poniosła jedna osoba, a druga została ranna. Do wypadku doszło na odcinku drogi Sochaczew–Błonie.

Za to na S8 doszło do prawdziwego horroru. W przebiegającej przez trasę szybkiego ruchu parę uderzył rozpędzony samochód osobowy. Do zdarzenia doszło w powiecie wyszkowskim w miejscowości Ślubów. Do wypadku doszło po godz. 18, gdy było już ciemno. Na pas ruchu prowadzący w kierunku Warszawy miały wtedy wbiec dwie osoby, kobieta i mężczyzna. Parze nie udało się przedostać na drugą stronę. Oboje zginęli na miejscu.

.....
(oprac. nkk)

RADOM

Upamiętnili ojca Huberta Czumę

W ostatnią sobotę w kościele pw. Świętej Trójcy w Radomiu poświęcono tablicę upamiętniającą jezuity o. Huberta Czumę. Na tablicy widnieje napis „Pamięci o. Huberta Czumy SJ 02.11.1930 –19.09.2019, katechety i duszpasterza akademickiego prześladowanego przez służby bezpieczeństwa PRL. Wychowawcy młodzieży, kapelana więzienia, duszpasterza Ludzi Pracy, cenionego spowiednika oraz kapelana Solidarności, odznaczonego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Honorowego Obywatela Radomia. Wychowankowie”.



fot. YouTube/d

Ojciec Hubert Czuma w czasach PRL był tym kapłanem, który czynnie angażował się na rzecz antykomunistycznej opozycji. Jednym z jego działań była kwestia walki z ateizacją społeczeństwa przez władze PRL. Jak przypomina wielu historyków i osób, które miały bliski kontakt z o. Czumą, w czasach komuny rodzice musieli składać w szkole stosowne oświadczenie, aby dzieci mogły brać udział w zajęciach religii. Z racji tego, że do placówek, w których uczniami miał się opiekować o. Czuma, nie wpływały żadne deklaracje, duchowny w grudniu 1957 r. rozesłał do domów swoich podopiecznych ok. 250 listów, zachęcając do udziału w katechezie. Ojciec Czuma organizował również obozy dla młodzieży akademickiej, to wtedy podejmował indywidualne rozmowy na temat sytuacji społeczno-politycznej.

Ojciec Czuma był niewygodny dla władz PRL, które w konsekwencji kierowały pod jego adresem wiele oskarżeń, m.in. o inspirowanie protestów studenckich w Lublinie w okresie Marca '68. W czerwcu 1970 r. został aresztowany w związku z podejrzaniem o działalność w konspiracyjnej, niepodległościowej organizacji Ruch. Zwolniony został dopiero w styczniu 1971 r.

W kolejnych latach o. Czuma wciąż był bacznie obserwowany przez aparat bezpieczeństwa

i wiele razy miał z nim do czynienia. W końcu 1979 r. jezuita trafił do Radomia. To m.in. on próbował rozwiązać zagadkę śmierci ks. Romana Kotlarza, która oficjalnie do dziś nie została wyjaśniona. W 1981 r. pełnił posługę przy strajkujących studentach i pracownikach Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu. W trakcie stanu wojennego to on organizował pomoc dla osób represjonowanych i odprawiał msze św. za ojczyznę (wygłaszał słynne kazania: „Módlmy się, abyśmy doszli do pełnej niepodległości i wolności”).

Po upadku PRL o. Czuma został kapłanem więziennym w Radomiu i opiekunem ludzi pracy. Jezuita doczekał się honorowego obywatelstwa Radomia. Zmarł 19 września 2019 r. Jego nazwiskiem została upamiętniona jedna z ulic w Radomiu.

W trakcie sobotnich uroczystości o. Rafał Kobylński, przełożony kościoła św. Trójcy, mówił tak: „Był tym, który prowadził, był przyjacielem. Dzisiaj gromadzimy się w murach naszej świątyni, w kościele św. Trójcy, pragniemy utrwalić w sercach, ale i w kamieniu naszą wdzięczną pamięć o o. Hubercie, który w trudnych chwilach był wielkim darem dla nas, dla naszej ojczyzny, dla historii. Miał odwagę mówić prawdę”.

.....
(oprac. nkk)



PRZEGRANA W KOŃCÓWCE

KOSZYKÓWKA \ HydroTruck Radom przegrał 72:76 z MKS Dąbrowa Górnicza w meczu 18. kolejki Energa Basket Ligi. Po raz kolejny o porażce zdecydowała słaba postawa radomian w ostatniej kwarcie. Tym samym HydroTruck stracił szansę na dogonienie MKS w tabeli. Radomianie zajmują dopiero 14. miejsce.

fot. Wikipedia/d

TENIS



Iga Świątek zrezygnowała z udziału w turnieju WTA w Sydney | fot. Rob Prange/Zuma Press/Forum

Porażka z Barty i odpoczynek

Iga Świątek na półfinale zakończyła udział w turnieju WTA w Adelajdzie (pula nagród 703,5 tys. dol.), swoim pierwszym tegorocznym starcie. Rozstawiona z numerem piątym tenisistka przegrała z liderką światowego rankingu Australijką Ashleigh Barty 2:6, 4:6.

Krzysztof Oliwa

Świątek w piątkowym ćwierćfinale stoczyła trzysetowy pojedynek z Białorusinką Wiktorią Azarenką, a Barty już wówczas odpoczywała po spotkaniu z Sofią Kenin. Amerykanka, triumfatorce wielkoszlemowego Australian Open sprzed dwóch lat i finalistce French Open 2020, oddała w sumie siedem gemów, a dzień później w pojedynku z Polką, która zwyciężyła dwa lata temu w paryskiej imprezie, straciła o jednego mniej.

Australijka, która w poprzednim sezonie wygrała pięć turniejów, zakończyła występy już po US Open. Postawą w Adelajdzie udowodnia, że dobrze wykorzystała kilkumiesięczną przerwę na odpoczynek i przygotowania do tegorocznej rywalizacji.

W sobotę dominowała od początku do końca. Co prawda jako pierwsza szansę na przełamanie miała zawodniczka z Raszyna, ale liderka rankingu WTA wyszła z opresji, a potem była już bezwzględna. Od stanu 2:2 tylko ona dopisywała na swoim koncie kolejne gemy w secie otwarcia. Popisała się dwoma breakami, a przy własnym podaniu dwukrotnie nie straciła nawet punktu.

W drugiej odsłonie Świątek nie rezygnowała z walki, ale niewiele mogła zdziałać. Reprezentantka gospoda-

rzy w szóstym gemie obroniła break pointa i o ile nie wykorzystała pierwszej piłki meczowej przy prowadzeniu 5:3, to nadrobiła to nieco później przy następnej okazji. – To jest nierealne, szczerze. Miałam mnóstwo frajdy, grając tu dziś wieczorem. Iga to wyjątkowa mistrzyni. Sprawiała, że pokazałam swój najlepszy tenis. Mam poczucie, że z każdym meczem w tym turnieju gram lepiej. Mam nadzieję, że zostało coś jeszcze w zapasie na jutro – podkreśliła szczęśliwa tenisistka z antypodów, która zanotowała ponad 76 proc. skuteczności przy pierwszym podaniu.

20-letnia Świątek z Barty, która ma w dorobku dwa tytuły wielkoszlemowe, zmierzyła się po raz drugi w karierze i ponownie musiała uznać wyższość starszej o pięć lat rywalki. Będąca dziewiątą rakieta globu Polka triumfowała w Adelajdzie w poprzednim sezonie, ale w imprezie niższej rangi – 250. Ta tocząca się obecnie w tym mieście – o randze 500 – została wówczas odwołana z powodu pandemii COVID-19. Dwa lata temu zaś wygrała ją właśnie Barty.

Start w Adelajdzie był w przypadku tenisistki z Raszyna pierwszym turniejem po rozpoczęciu w grudniu współpracy z Tomaszem Wiktorowskiem. Już dziś Iga miała rozpocząć udział w turnieju WTA w Sydney, rywalizując w 1. rundzie z sensacyjną triumfatorką ubiegłorocznego US Open Brytyjką Emmą Raducanu.

„Po intensywnym okresie przygotowawczym i turnieju w Adelajdzie moje ciało potrzebuje więcej odpoczynku – czuję lekki ból w okolicy żeber. Po długich rozmowach zdecydowałam się więc wycofać z turnieju w Sydney. Bardzo chciałam tu zagrać i mam nadzieję, że za rok wrócę i będę mogła cieszyć się tym miejscem” – napisała na Twitterze polska tenisistka. „Do zobaczenia w Melbourne” – podsumowała triumfatorka wielkoszlemowego French Open 2020. Australian Open, pierwsza w roku lewa Wielkiego Szlema, rozpocznie się w Melbourne 17 stycznia.

SIATKÓWKA

Wygrana w Świeciu

Zamykająca tabelę ekstraklasy drużyna Jokera Świecie przegrała w sobotę z E. Leclerc Moya Radomką 1:3. – Będzie towarzyszył nam bardzo dużo niedosyt, bo jeden punkt był dość blisko – powiedziała środkowa miejscowych Judyta Gawlak.

Kibice w Świeciu po wygranej 27:25 trzeciej partii spotkania z Radomką mieli nadzieję, że w końcu odwróci się karma w tym sezonie i zawodniczki Jokera zaczną punktować w ekstraklasie. Grały lepiej niż w poprzednich meczach, – U nas największym problemem jest to, że jeżeli tracimy jedną piłkę, to potem powielamy błędy i tracimy kilka kolejnych punktów. Później trudno jest nam wrócić do swojej gry. To nasz największy problem w tym sezonie – powiedziała środkowa Jokera Judyta Gawlak.

W zespole z Radomia najwięcej punktów (25) zdobyła Alexandra Lazić. To do niej trafiały najtrudniejsze piłki, a ona skutecznie mijała blok zawodniczek ze Świecia. – U nas największym problemem jest to, że jeżeli tracimy jedną piłkę, to potem powielamy błędy i tracimy kilka kolejnych punktów. Później trudno jest nam wrócić do swojej gry. To nasz największy problem w tym sezonie – powiedziała środkowa Jokera Judyta Gawlak.

W jej ocenie popisowo zagrała w sobotę rozgrywająca drużyny rywalki Katarzyna Skorupa. Mając bardzo dobre przyjęcie, znakomicie współpracowała ze środkowymi. – Kasia Skorupa to klasa sama w sobie. Dogranie miała dziś bardzo dobre, więc mogła robić na siatce, co chciała – dodała Gawlak.

Wspomniła, że wciąż trafne jest siatkarskie powiedzenie „kto zagrywa, ten wygrywa”. – Po tym spotkaniu towarzyszył nam będzie bardzo dużo niedosyt. Jeden punkt był dość blisko, a ten w sytuacji, w jakiej jesteśmy, byłby na wagę złota – podsumowała.

Joker pozostaje na ostatnim miejscu w ligowej tabeli z zaledwie pięcioma punktami. Radomka zgromadziła ich 26, co daje jej piątą lokatę.

(krol)